

Raport końcowy
z realizacji projektu pn.
„STETOSKOP KULTURALNY -
diagnoza potrzeb kulturalnych mieszkańców
powiatu wodzisławskiego”

projekt dofinansowany z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wodzisławskie Centrum Kultury

2009

SPIS TREŚCI

1. IDEA I CEL PROJEKTU	3
2. METODOLOGIA BADAŃ	5
2.1. Założenia projektu	5
2.2. Problematyka badawcza	5
2.3. Metody i techniki badawcze	6
2.4. Dobór i charakterystyka próby badawczej.....	7
2.4.1. Badanie ilościowe	7
2.4.2. Badanie jakościowe.....	12
2.5. Przebieg badań.....	13
2.5.1. Badanie ilościowe	13
2.5.2. Badanie jakościowe.....	14
3. POTRZEBY KULTURALNE MIESZKAŃCÓW WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO I POWIATU WODZISŁAWSKIEGO – PRÓBA DIAGNOZY	16
3.1. Rozwój kulturalny i percepcja współczesnej sztuki w opinii badanych	16
3.2. Czytelnictwo jako wskaźnik rozwoju kulturalnego.....	21
3.3. Uczestnictwo w imprezach kulturalnych	27
3.4. Źródła informacji o wydarzeniach kulturalnych.....	58
3.5. Wspólne uczestnictwo w różnych formach kultury	62
4. OPINIE MIESZKAŃCÓW WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO I POWIATU WODZISŁAWSKIEGO NA TEMAT FUNKCJONOWANIA WODZISŁAWSKIEGO CENTRUM KULTURY	64
5. WNIOSKI, PROGNOZY, ZALECENIA	64
6. ANEKSY	65

1. IDEA I CEL PROJEKTU

Pomysł opracowania projektu „Stetoskop kulturalny – diagnoza potrzeb kulturalnych mieszkańców powiatu wodzisławskiego” powstał w lutym 2009 r. Zrodził się z potrzeby zdiagnozowania problemu niskiej frekwencji, jaką obserwowano w czasie imprez kulturalnych odbywających się w Wodzisławskim Centrum Kultury. Ponadto dane otrzymane w wyniku projektu miały posłużyć lepszemu dostosowywaniu oferty kulturalnej WCK do oczekiwań odbiorców. W latach poprzednich kwestia ta była podejmowana i analizowana przy zastosowaniu dość ograniczonych badań sondażowych. Nie skutkowały one dogłębną analizą środowiska i określały jedynie doraźnie preferencje osób korzystających z oferty WCK.

Pomysłodawcą projektu było Wodzisławskie Centrum Kultury, które do partnerskiej współpracy zaprosiło Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi. W skład grupy zajmującej się przygotowaniem i realizacją projektu weszło 5 osób: troje przedstawicieli WCK i dwoje pracowników naukowych AHE.

Pozytywnie rozpatrzony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Narodowe Centrum Kultury) w ramach Programu Operacyjnego „Obserwatorium Kultury” wniosek pozwolił na realizację szeroko zakrojonego przedsięwzięcia badawczego. Badaniami objęto nie tylko miasto Wodzisław Śląski, ale cały powiat wodzisławski. Dofinansowanie MKiDN w kwocie 30 tys. złotych pozwoliło na opłacenie kosztów związanych z zatrudnieniem profesjonalistów – badaczy, ankieterów, opracowaniem problematyki badawczej, przygotowaniem narzędzi badawczych, drukiem kwestionariuszy, zakupem programu koniecznego do analizy badań statystycznych (SPSS), opracowaniem niniejszego raportu końcowego oraz przeprowadzeniem w dniu 14 grudnia 2009 r. konferencji, która stanowiła swoiste podsumowanie projektu i zaprezentowanie diagnozy szerszemu gronu odbiorców.

Dyrekcja i pracownicy WCK wiążą duże nadzieje z wynikami badań, które pozwolą nie tylko na kompleksową diagnozę potrzeb, ale również na dostosowanie oferty instytucji do wymagań mieszkańców. Ponadto pozwolą odpowiedzieć na pytania o niską frekwencję na koncertach muzyki poważnej, spektaklach teatralnych, seansach kina ambitnego i innych formach kultury wysokiej.

Diagnoza pozwoli zobrazować profil działalności pozostałych placówek kulturalnych powiatu na tle funkcjonowania WCK. Dzięki niej możliwe będzie stworzenie płaszczyzny współpracy pomiędzy

powiatowymi instytucjami kultury w duchu przyjaznej konkurencji. Umożliwi to zsynchronizowanie działań wykluczając elementy powielania w repertuarach podobnych propozycji realizowanych w podobnym czasie. Przeprowadzenie analizy pomoże zwrócić również uwagę na źródła informacji o ofercie kulturalnej WCK oraz określić specyfikę zapotrzebowania kulturalnego w regionie. Istotna także staje się identyfikacja barier w zakresie partycypacji kulturowej.

Identyfikacja skali i specyfiki potrzeb oraz wskazanie na słabe i mocne punkty w ofercie instytucji kulturalnej WCK to główny problem badawczy, jaki zakłada projekt. Dzięki analizie możliwe będzie poszerzenie i zróżnicowanie oferty placówki, a także wytyczenie dla niej nowych kierunków rozwoju. Projekt pozwoli także na opracowanie misji i strategii budowania silnej marki, instytucji wyróżniającej się spośród innych miejscowości powiatu. Badanie mocnych i słabych stron jej funkcjonowania pomoże usprawnić jej pracę dostosowując w szerszym zakresie np. godziny otwarcia, ulgi w cenach biletów, także pod kątem dostępności dla osób niepełnosprawnych.

Prezentowany raport składa się z pięciu części. Pierwsza z nich prezentuje założenia projektu badawczego, druga z kolei zawiera ustalenia metodologiczne, w tym: opis problematyki badawczej, wykorzystanych metod, technik i narzędzi badawczych, charakterystykę próby badawczej oraz opis przebiegu przedsięwzięć związanych z realizacją projektu. Trzecia i czwarta część raportu zawiera wyniki przeprowadzonych badań, przy czym w rozdziale III zawarto diagnozę potrzeb kulturalnych badanej zbiorowości, rozdział IV z kolei prezentuje opinie mieszkańców Wodzisławia Śląskiego i powiatu wodzisławskiego na temat funkcjonowania Wodzisławskiego Centrum Kultury. Raport kończy się zestawieniem wniosków z badań i próbą określenia prognoz dotyczących przyszłości WCK.

Dyrekcja Wodzisławskiego Centrum Kultury składa serdeczne podziękowania twórcom i realizatorom projektu: p. dr Andrzejowi Górnemu, p. dr Agacie Zygmunt, p. Magdalenie Świergolik i p. Joannie Staniszc-Cebula. Pragnie również podkreślić, iż bez wsparcia Ministerstwa Kultury realizacja projektu nie miałyby miejsca.

2. METODOLOGIA BADAŃ

2.1. Założenia projektu

Projekt „Stetoskop kulturalny” stanowi szeroko zakrojone przedsięwzięcie badawcze. Jego realizacja podporządkowana została ściśle określonym regułom metodologicznym, porządkującym wszystkie etapy procesu badawczego.

Za nadrzędne cele projektu uznano:

- **Kompleksową diagnozę potrzeb kulturalnych mieszkańców powiatu wodzisławskiego.**
- **Rozpoznanie opinii dotyczących działalności Wodzisławskiego Centrum Kultury.**

Rozpoznanie obu obszarów problemowych staje się konieczne dla sporządzenia strategii działań Wodzisławskiego Centrum Kultury. Jest to główna instytucja podejmująca zadania animacji kulturowej społeczności lokalnej powiatu wodzisławskiego. Istnieje, zatem konieczność efektywnego projektowania jego działań zmierzających do aktywizacji kulturalnej mieszkańców regionu. Ważnym zadaniem było, zatem także sformułowanie możliwie prawdopodobnych prognoz oraz propozycji podjęcia działań aktywizujących, zmierzających do podniesienia poziomu kapitału kulturowego mieszkańców powiatu wodzisławskiego.

Finalnym materialnym efektem prowadzonych prac jest niniejszy raport zawierający kompleksowe omówienie i podstawową analizę zgromadzonego w wyniku badań empirycznych materiału.

2.2. Problematyka badawcza

Główne cele przedsięwzięcia rozpisano na szereg problemów szczeblowych, które stały się podstawą do dalszego planowania działań, przede wszystkim w zakresie wyboru metod i technik badawczych oraz konstrukcji narzędzi. Całość pola problemowego podzielono na dwa obszary wynikające z wyszczególnionych celów głównych. Kluczowe zagadnienia orientujące całość przedsięwzięcia zostały uporządkowane w następującą strukturę:

I . Potrzeby kulturalne mieszkańców powiatu.

1. preferowane formy uczestnictwa w kulturze;
2. zaspokajanie potrzeb kulturalnych:
 - bariery partycypacji kulturowej;
3. częstotliwość uczestnictwa w różnych formach kultury;

4. środki finansowe przeznaczone na uczestnictwo w kulturze;
5. obszary aktywności kulturalnej;
6. instytucje, które umożliwiają zaspokajanie potrzeb kulturalnych;
7. przepływ informacji dotyczących życia kulturalnego.

II. Postrzeganie WCK jako instytucji kulturotwórczej:

1. wizerunek WCK;
2. znajomość propozycji programowych WCK;
3. ocena oferty programowej:
 - imprezy okolicznościowe, cykliczne oraz zajęcia stałe,
 - braki w ofercie WCK,
 - opinie dotyczące działalności kina „Pegaz”;
4. ocena formy/wizerunku strony internetowej;
5. ocena jakości działania WCK:
 - ocena jakości oferty programowej,
 - ocena infrastruktury/zaplecza;
6. częstotliwość korzystania z oferty WCK;
7. preferowane formy działalności WCK:
 - adekwatność oferty do oczekiwań.

Przyjęto hipotetycznie, iż odniesienie się respondentów do powyższych kwestii uzależnione będzie od zmiennych niezależnych, wśród których na plan pierwszy wysuwają się: płeć, wiek, wykształcenie oraz miejsce zamieszkania (zoperacjonalizowane w podziale na miasto Wodzisław Śląski i okoliczne miejscowości). Te cechy społeczno-demograficzne uczyniono wiodącymi perspektywami analizy pogłębionej ilościowej części badań.

2.3. Metody i techniki badawcze

Aby zrealizować szeroko zakrojony projekt i udzielić odpowiedzi na postawione pytania badawcze, zdecydowano, iż obowiązującą metodą będzie badanie o charakterze sondażowym, realizowane na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego i okolicznych miejscowości. Uzasadnienie wyboru tej metody wynika ze specyfiki projektu. Badania sondażowe są najlepszą metodą w sytuacji, kiedy konieczne jest zebranie danych w celu opisu populacji zbyt dużej, by móc ją obserwować bezpośrednio. Dzięki doborowi próby można otrzymać grupę respondentów, których cechy odzwierciedlają cechy szerszej populacji, zaś ich opinie są reprezentatywne dla całej zbiorowości¹.

¹ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2003, s. 268.

W obrębie tak wybranej metody wykorzystano dwie techniki: wywiad kwestionariuszowy oparty o narzędzie o wysokim stopniu standaryzacji oraz wywiad swobodny realizowany w oparciu o przygotowaną uprzednio listę dyspozycji. Zrezygnowano z wykorzystania techniki ankiety ze względu na fakt, iż wywiad dostarcza bardziej kompletnych danych dzięki możliwości pogłębiania niektórych wątków oraz możliwość dopytania, czy wytłumaczenia niejasności przez ankietera. Podejmowana problematyka nie była na tyle drażliwa ani trudna, by obawiać się, iż efekt ankierski znacząco zaburzy wyniki badań.² Dodatkowo uzupełnienie materiału stanowi materiał zgromadzony dzięki wywiadam swobodnym zrealizowanym z ekspertami społecznymi. Wybierani oni byli ze względu na posiadanie głębszej wiedzy o problemach partycypacji kulturowej mieszkańców obszaru stanowiącego teren badawczy. Otrzymane wypowiedzi stanowią dodatek do zasadniczego standaryzowanego materiału.

Podstawowym narzędziem badawczym był standaryzowany kwestionariusz wywiadu, składający się z dwudziestu ośmiu pytań dotyczących bezpośrednio problematyki badawczej oraz sześciu dotyczących charakterystyki społeczno-demograficznej respondentów. Zawarto w nim zarówno pytania zamknięte, jak i otwarte opatrzone stosownymi instrukcjami.

Sformułowano czternaście wytycznych do wywiadu swobodnego, które dotyczyły czterech głównych pól problemowych. Użycie takiego narzędzia pozwoliło na zgromadzenie dość jednolitego materiału, który następnie poddano obróbce i analizie.

W opracowaniu wyników badań dotyczących zależności pomiędzy zmiennymi posłużono się testem chi-kwadrat (dla testowania hipotezy o niezależności testowanych zmiennych jakościowych w zbiorowości generalnej z przyjętym 5% prawdopodobieństwem popełnienia błędu pierwszego rodzaju, czyli odrzucenia hipotezy, pomimo jej prawdziwości. Wszelkie obliczenia statystyczne zostały wykonane przy pomocy programu statystycznego SPSS 17.0 PL.

2.4. Dobór i charakterystyka próby badawczej

2.4.1. Badanie ilościowe

Rozpoznanie potrzeb kulturalnych mieszkańców powiatu wodzisławskiego wymagało starannego doboru próby badawczej. W celu uzyskania miarodajnych i jak najbardziej reprezentatywnych wyników, przy doborze próby badawczej uwzględniono następujące zmienne:

- płeć – założono, że przebadanych zostanie tyle samo kobiet i mężczyzn;

² Por. L. Sołoma, Metody i techniki badań socjologicznych, Olsztyn 2002, s. 150.

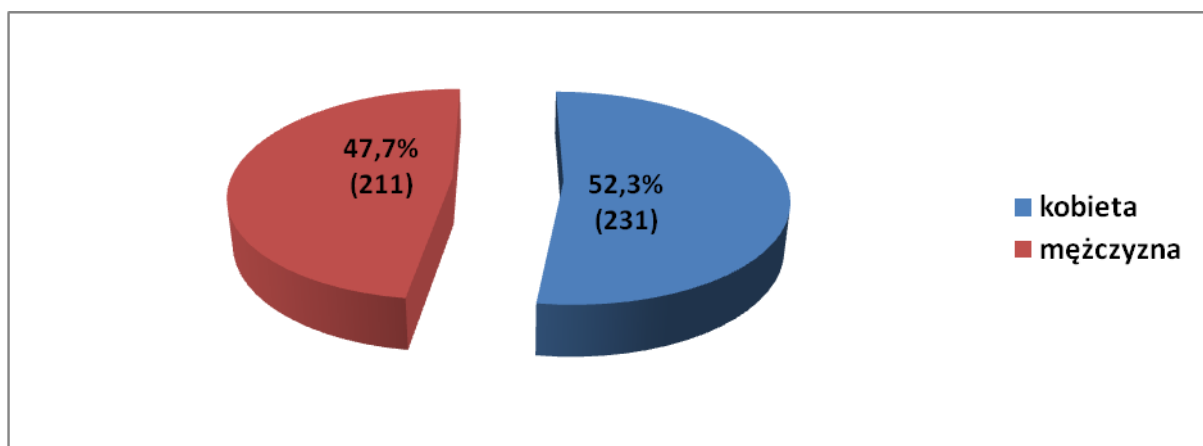
- wiek – przyjęto podział próby badawczej z uwzględnieniem jednakowych liczebnie, sześciu kategorii wiekowych: 15 – 18 lat, 19 – 25 lat, 26 – 35 lat, 36 – 45 lat, 46 – 60 lat, powyżej 60 lat;
- miejsce zamieszkania – obszar badawczy (powiat wodzisławski) podzielony został na 6 rejonów. Podział ów podyktowany został koniecznością uwzględnienia w próbie badawczej obszarów jak najbardziej zróżnicowanych pod względem populacji (społeczności ich zamieszkujących), ich stylów życia, wykształcenia oraz udziału w życiu kulturalnym.

Zastosowany dobór próby badawczej określa się jako losową próbę warstwowo – kwotową. Zadaniem ankieterów było dotarcie do określonej liczby osób określonej płci, będących w konkretnym wieku, zamieszkujących poszczególne rejony badawcze. Wielkość próby badawczej wyniosła 442.

Dodatkowe informacje, pozwalające na dokonanie szczegółowej charakterystyki badanej zbiorowości dotyczyły wykształcenia respondentów, a także ich zawodu.

Wykres nr 1 przedstawia strukturę respondentów ze względu na ich płeć. Wśród ogółu 442 badanych osób nieznacznie większość (52,3%, tj. 231 osób) stanowiły kobiety, zaś 211 przebadanych mężczyzn stanowiło 47,7% respondentów.

Wykres 1. Płeć respondentów (N=442)

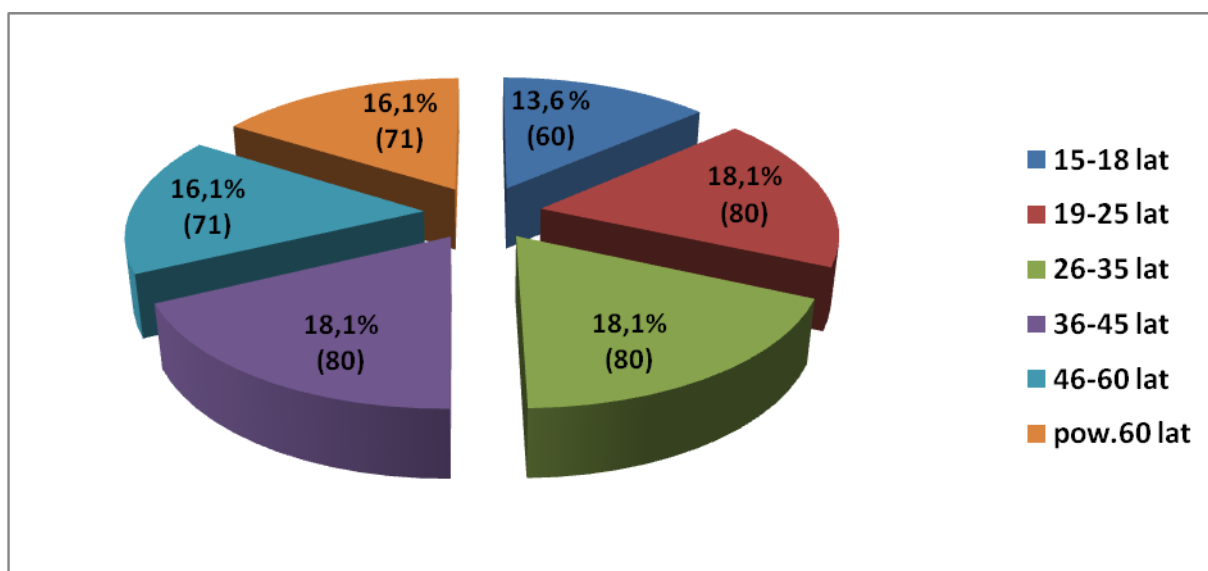


Źródło: Badania i obliczenia własne.

Dobór próby badawczej zakładał wyodrębnienie sześciu kategorii wiekowych respondentów. Założono, iż wiek będzie zmienną różnicującą potrzeby kulturalne mieszkańców powiatu wodzisławskiego, dlatego też poszczególne przedziały wiekowe były zbliżone liczebnie. Najmłodszą

grupę badanych stanowiły osoby w wieku 15 – 18 lat. Łącznie przebadano 60 takich osób (13,6%). Nieco liczniejszymi kategoriami wiekowymi były przedziały wiekowe 46 – 60 lat oraz powyżej 60 lat – przebadano po 71 osób będących w tym wieku, co stanowiło 16,1% respondentów. Pozostałe grupy wiekowe badanych: 19 – 25 lat, 26 – 35 lat oraz 36 – 45 lat liczyły po 80 osób (18,1% ogółu badanych). Struktura wieku respondentów została przedstawiona na wykresie nr 2.

Wykres 2. Wiek respondentów (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Projekt adresowany był zarówno do mieszkańców miasta Wodzisławia Śląskiego, jak i do mieszkańców innych miejscowości przynależących do powiatu wodzisławskiego. Zgodnie z przyjętymi założeniami, większość respondentów (76,7%, tj. 339 osób) stanowili wodzisławianie. Osoby mieszkające poza miastem reprezentowane były przez 103 badanych (tj. 23,3% ogółu respondentów).

Jak wspomniano wcześniej, cały obszar badawczy podzielono na 6 rejonów. Przy doborze tych rejonów wzięto pod uwagę ich specyfikę oraz charakter. Zamierzeniem naszym było skierowanie badania do mieszkańców różnych, jak najbardziej różniących się od siebie części miasta. Trzy najliczniej reprezentowane w próbie badawczej rejony wyodrębnione zostały w mieście Wodzisławiu Śląskim. Były to:

- REJON I – centrum miasta: 119 respondentów (26,9% ogółu badanych),
- REJON II – osiedla miejskie, takie jak: Piastów, Dąbrówki, XXX – lecia: 103 respondentów (23,3% ogółu badanych),

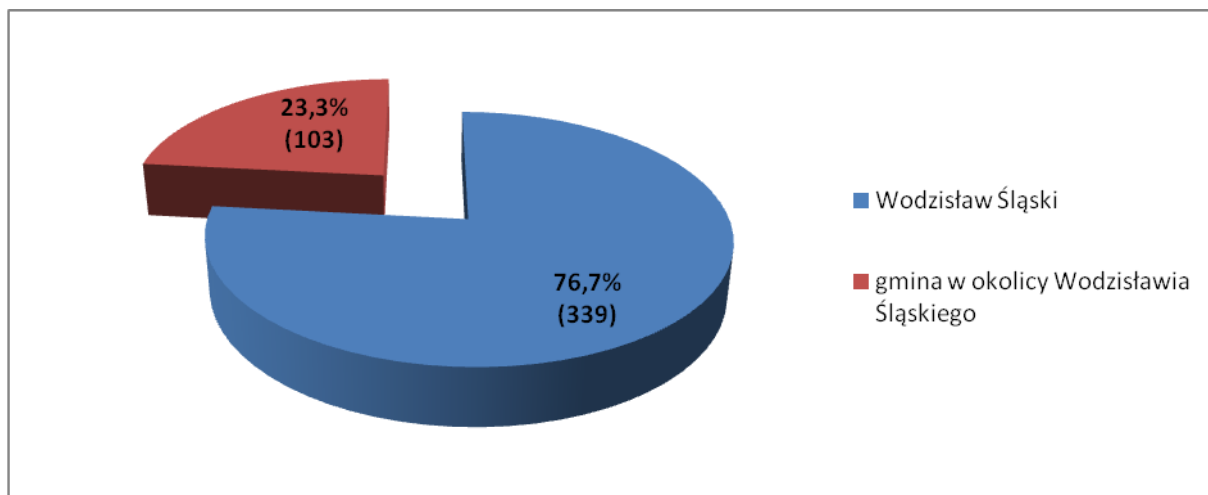
- REJON III – obrzeża miasta, m.in. Wilchwy, Jedłownik, Kokoszyce: 117 respondentów (26,5% ogółu badanych).

Trzy kolejne rejony, z których rekrutowali się respondenci wybrane zostały spośród miejscowości należących do powiatu wodzisławskiego. Były to:

- REJON IV – Pszów, Rydułtowy, Radlin: 36 respondentów (8,1% ogółu badanych),
- REJON V – Marklowice: 29 respondentów (6,6% ogółu badanych),
- REJON VI – Gorzyce, Mszana, Skrzyszów: 38 respondentów (8,6% ogółu badanych).

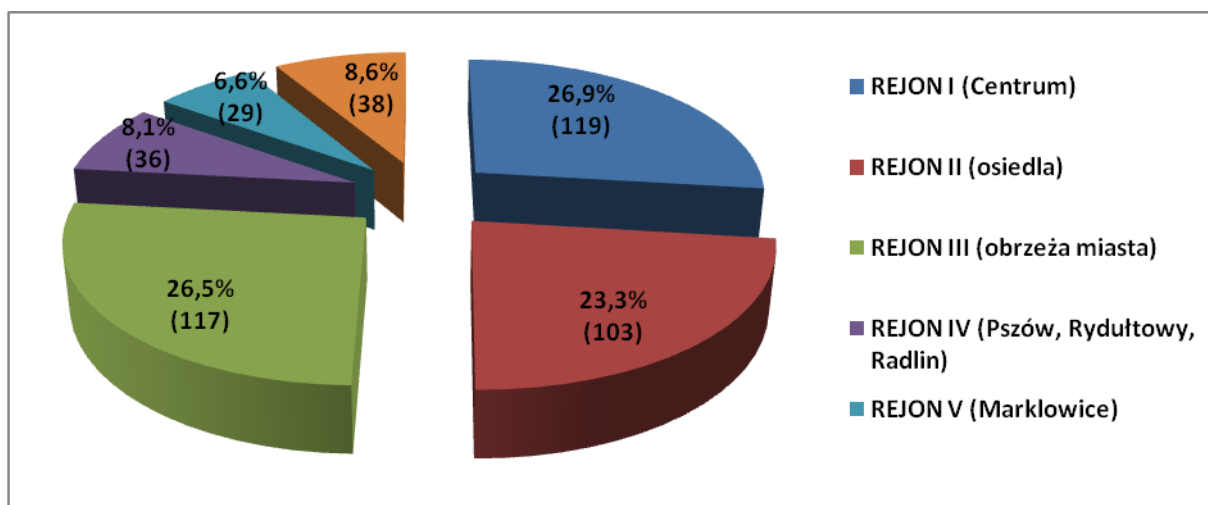
Szczegółowy podział badanych ze względu na miejsce zamieszkania prezentuje wykres nr 4.

Wykres 3. Miejsce zamieszkania respondentów (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

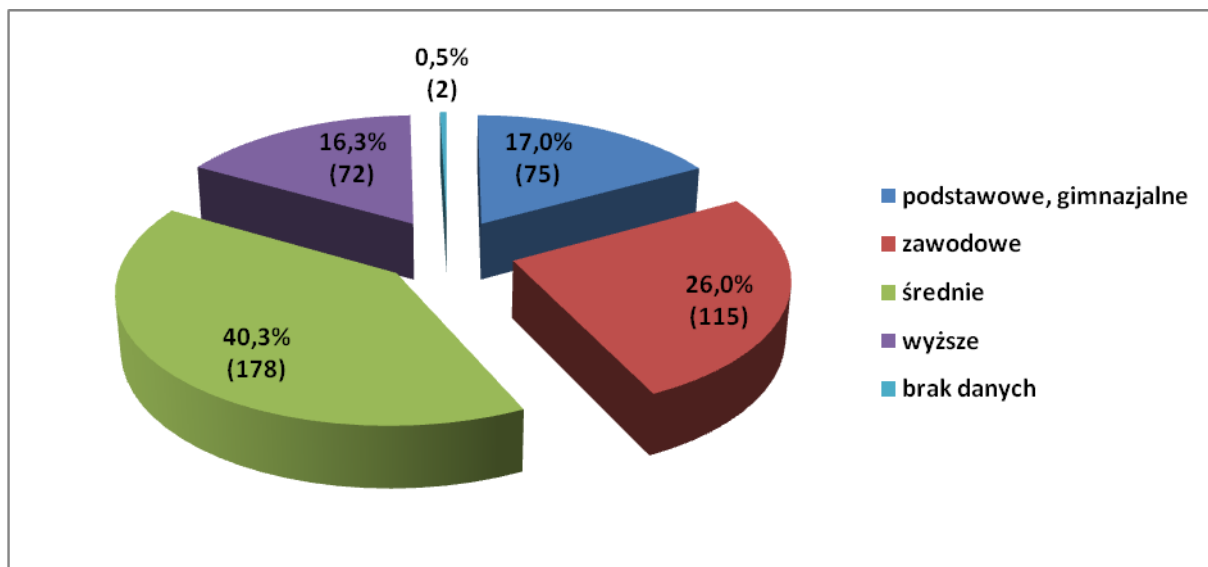
Wykres 4. Miejsce zamieszkania respondentów według rejonów badawczych (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Strukturę badanej zbiorowości według wykształcenia przedstawia wykres nr 5. Badana populacja zdaje się spełniać pod tym względem kryterium reprezentatywności, bowiem struktura jej wykształcenia odpowiada danym ogólnopolskim³.

Wykres 5. Wykształcenie respondentów (N=442)



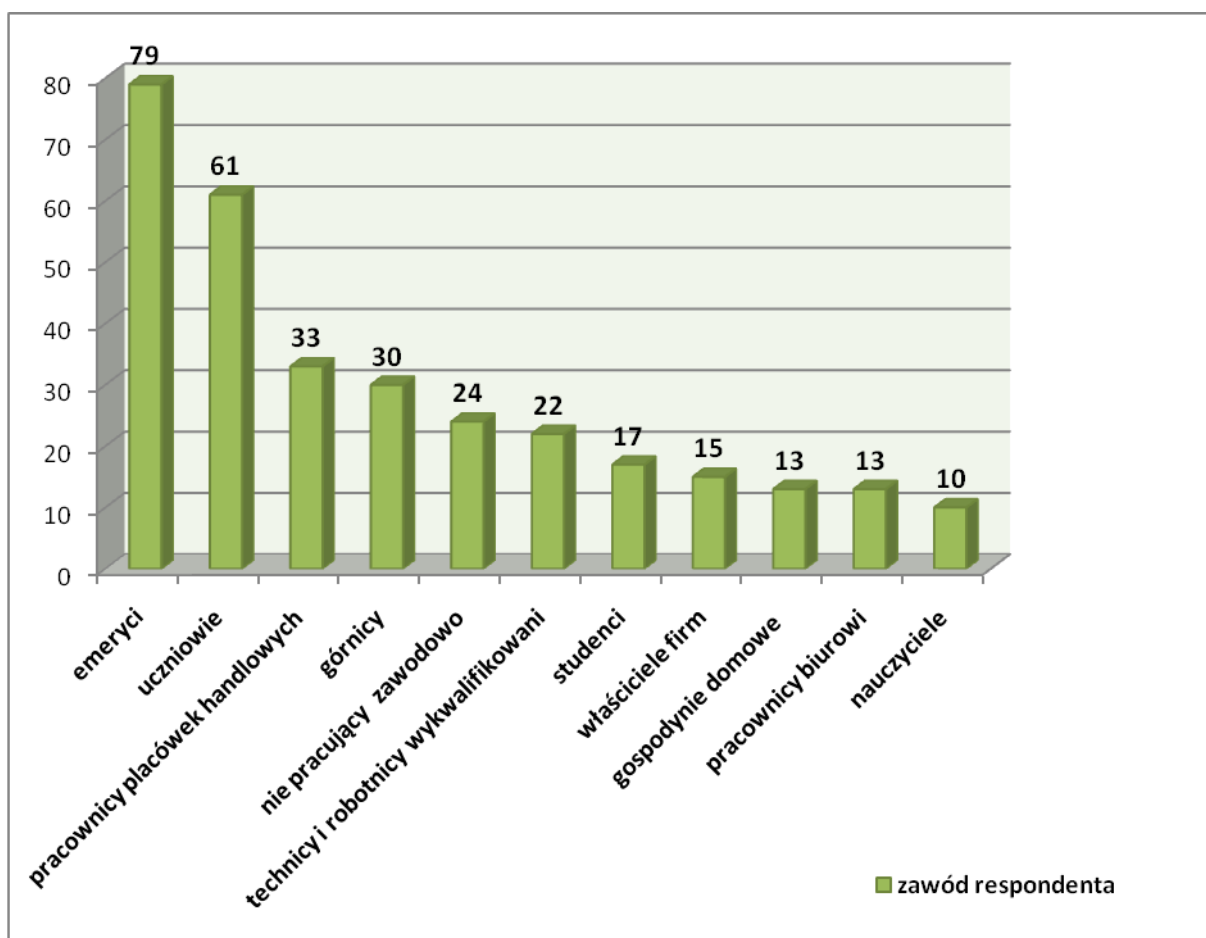
Źródło: Badania i obliczenia własne.

Największą część respondentów stanowiły osoby z wykształceniem średnim – 40,3% (178 osób). Drugą pod względem liczebności kategorią badanych były osoby z wykształceniem zawodowym (26%, tj. 115 osób). Niemal jednakowo liczne były kategorie osób z wykształceniem podstawowym (17% - 75 osób) i wyższym (16,3% - 72 osoby).

Badania przeprowadzono w populacji bardzo zróżnicowanej pod względem zawodowym. Wykres nr 6 przedstawia najliczniej reprezentowane kategorie zawodowe. Aż 79 spośród 442 respondentów stanowili emeryci, co wynika ze specyfiki badanego obszaru – jest to region górniczy i znaczna część tej grupy to młodzi emeryci – górnicy, którzy skorzystali z przywileju wcześniejszego przejścia na emeryturę. Drugą pod względem liczebności kategorią respondentów byli uczniowie – 61 wskazań. Wśród osób badanych znalazło się 33 pracowników placówek handlowych, 30 górników, 24 osoby nie pracujące zawodowo oraz 24 techników i robotników wykwalifikowanych. Nieco mniej liczną kategorię stanowili studenci (17 wskazań), właściciele firm (15 osób), gospodynie i pracownicy biurowi (po 13 wskazań) oraz nauczyciele (10 osób).

³ Por. *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2009*, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_737_PLK_HTML.htm, s. 118.

Wykres 6. Zawody respondentów (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Przedstawiona powyżej charakterystyka próby badawczej pokazuje, że badaniem objęta została grupa osób bardzo zróżnicowana pod względem charakterystyk demograficzno – społecznych. Można zatem uznać, że badanie spełniło założone kryterium reprezentatywności.

2.4.2. Badanie jakościowe

Dobór próby do badań jakościowych, realizowanych przy użyciu techniki wywiadu swobodnego, miał charakter celowy. Do badań wybrano 10 ekspertów społecznych, w tym przypadku były to osoby dobrze zorientowane w problematyce kulturalnej badanego obszaru, osoby zamieszkujące Wodzisław Śląski i okolice, zakorzenione w środowisku lokalnym i pełniące w nim istotne role instytucjonalne.

Wśród ekspertów społecznych znalazły się osoby, pełniące następujące stanowiska:

- kierownik Wydziału Strategii i Rozwoju Powiatu,

- zastępca prezydenta miasta ds. kultury i oświaty,
- były zastępca dyrektora „MOK Centrum” ds. artystycznych,
- kierownik działu Promocji i Reklamy WCK / redaktor naczelny „Gazety Wodzisławskiej”,
- prywatny przedsiębiorca,
- ksiądz proboszcz /dziekan,
- dyrektor muzeum,
- dyrektor biblioteki publicznej
- prezes stowarzyszenia społeczno – kulturalnego / pracownik socjalny,
- dyrektor szkoły średniej.

Wśród ekspertów znalazło się 6 kobiet i 4 mężczyzn.

Struktura grupy ekspertów według wykształcenia wskazuje na znaczną przewagę osób z wykształceniem wyższym: tylko jeden z ekspertów legitymował się wykształceniem średnim, pozostali deklarowali wykształcenie wyższe.

Grupa ekspertów wykazała się różnym stażem pracy na zajmowanym stanowisku. Ekspertem, który posiada najkrótszy staż pracy była osoba pełniąca swe obowiązki od 8 lat. Z kolei wśród osób, które najdłużej pozostają na swym stanowisku byli eksperci z trzynasto- i szesnastoletnim stażem.

2.5. Przebieg badań

2.5.1. Badanie ilościowe

Badania ilościowe, polegające na realizacji wywiadów kwestionariuszowych z mieszkańcami powiatu wodzisławskiego rozpoczęły się od szkolenia 23 ankieterów, które odbyło się na początku sierpnia 2009 roku. Każdemu z ankieterów przydzielono „indywidualne próby badawcze”, tj. dla każdej osoby indywidualnie określono obszar badawczy, a także wskazano cechy demograficzne (płeć i wiek) respondentów, z którymi mieli przeprowadzić wywiady.

Ankieterzy rekrutowali się spośród studentów wodzisławskiego wydziału zamiejscowego Akademii Humanistyczno – Ekonomicznej w Łodzi – partnera projektu, a także spośród osób stale lub czasowo współpracujących z Wodzisławskim Centrum Kultury (byli wśród nich pracownicy, stażyści oraz wolontariusze WCK). Należy przy tym podkreślić, że ankieterzy byli osobami, które związane są z powiatem wodzisławski, zamieszkującymi Wodzisław Śląski i jego okolice. Dzięki ich związkom z wieloma częściami obszaru badawczego udało się dotrzeć do osób potencjalnie różniących się pod względem stylu życia, a zatem również pod względem stosunku do udziału w życiu kulturalnym powiatu.

Wywiady przeprowadzane były w sierpniu i wrześniu 2009 roku. Ankieterzy nie sygnalizowali organizatorom badań większych trudności z dotarciem do respondentów. W efekcie okazało się jednak, że problematyczne jest dla osób przeprowadzających wywiady dotarcie do mieszkańców Marklowic, stąd też wynika nieznaczne niedoreprezentowanie mieszkańców tej części powiatu w próbie badawczej.

Długość trwania wywiadu, jaką zanotowali ankieterzy zawierała się w przedziale 15 – 45 minut. W uwagach ankieterów nie znalazły się wzmianki na temat braku zrozumienia pytań czy trudności związanych z udzieleniem odpowiedzi na poszczególne pytania.

Ankieterzy składali wypełnione kwestionariusze wywiadu na bieżąco, aż do końca miesiąca września, rozliczając się z „indywidualnych prób badawczych”.

Po uzyskaniu całego materiału badawczego, przystąpiono do jego weryfikacji. Do opracowania statystycznego zakwalifikowano łącznie 442 wywiady, żaden ze złożonych kwestionariuszy nie został odrzucony. Opracowanie statystyczne trwało miesiąc (październik 2009) i obejmowało przygotowanie bazy danych w programie SPSS, a także zakodowanie w bazie odpowiedzi udzielonych przez respondentów.

Z kolei w listopadzie 2009 przystąpiono do analiz statystycznych i przygotowania raportu z badań. Wyniki badań zostały przedstawione podczas konferencji odbywającej się w WCK 14 grudnia 2009 roku.

2.5.2. Badanie jakościowe

Do badań jakościowych (wywiady eksperckie) przystąpiono po zakończeniu badań ilościowych. Ten etap odbywał się przez 1,5 miesiąca (od połowy października 2009 do końca listopada 2009). Ankieterkami były dwie pracownice WCK – członkinie zespołu badawczego, realizującego niniejszy projekt. Taki wybór ankieterów uzasadniony został dobrą orientacją ankieterek w poruszanej problematyce (życie kulturalne mieszkańców powiatu wodzisławskiego, funkcjonowanie WCK), wiedzą na temat wyników przeprowadzonych badań ilościowych, do których mieli odnieść się eksperci społeczni, jak również znajomością osób, które mogłyby wziąć udział w badaniu eksperckim.

Wywiady przeprowadzane były w oparciu o zestaw opracowanych zagadnień – dyspozycji do wywiadu. Każdy został nagrany za pomocą dyktafonu, po czym dokonano ich transkrypcji. Długość trwania wywiadu wynosiła od 30 minut do 1,5 godziny.

łącznie przebadano 10 osób – ekspertów społecznych. Zgodnie z relacjami ankieterek, nastawienie wszystkich ankietowanych do badania było pozytywne, wszyscy odpowiadali chętnie na zadawane pytania i nie sygnalizowali trudności z ich zrozumieniem.

Opracowanie badań jakościowych toczyło się równoległe z prowadzeniem analiz statystycznych. Wyniki badań ilościowych zostały w raporcie z badań skonfrontowane z wypowiedziami ekspertów społecznych.

3. POTRZEBY KULTURALNE MIESZKAŃCÓW WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO I POWIATU WODZISŁAWSKIEGO – PRÓBA DIAGNOZY

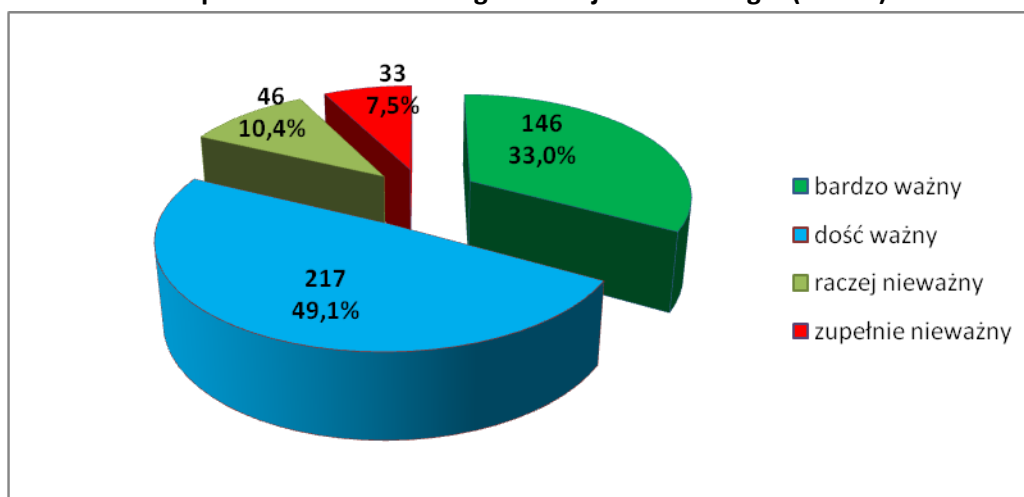
Andrzej Górny, Agata Zygmunt

3.1. Rozwój kulturalny i percepcja współczesnej sztuki w opinii badanych

Kiedy podejmuje się problematykę partycypacji kulturowej, warto rozpocząć analizę od spojrzenia na kwestię postrzegania roli i znaczenia własnego rozwoju kulturalnego przez jednostki stanowiące przedmiot badań. Wskaźnik ten ma charakter wybitnie subiektywistyczny i sam w sobie mówi niewiele o charakterystyce waloryzowania rozwoju kulturalnego i kultury w ogóle. Jego skonfrontowanie z innymi wskaźnikami pozwala jednak na stworzenie w miarę kompleksowego obrazu dotyczącego ulokowania partycypacji kulturowej wśród innych celów i wartości życiowych.

Wśród badanych mieszkańców Wodzisławia Śląskiego i okolicznych miejscowości dominuje wysoka ocena znaczenia rozwoju kulturalnego w odniesieniu do sytuacji własnej. Respondenci, którzy dostrzegają wagę tego procesu stanowią ponad 80% ogółu. Jedynie co dziesiąty badany deklaruje, że jest to kwestia raczej nieistotna, a ok. 7,5% twierdzi wręcz, że w dzisiejszych realiach nie warto w ogóle dbać o swój rozwój kulturalny. Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 7.

Wykres 7. Stosunek respondentów do własnego rozwoju kulturalnego (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Głębsza analiza wskazuje na związek pomiędzy płcią respondentów a ocenianą kwestią. Kobiety oceniają wyżej znaczenie dbałości o rozwój kulturalny. Różnice między odpowiedziami kobiet i mężczyzn sięgają tu poziomu 7%. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 1.

Ta dysproporcja wynika najprawdopodobniej z zakorzenionego na badanym terenie tradycyjnego modelu rodziny, który opiera się o podział ról rodzinnych zakładający, że to właśnie

kobiety odpowiadają za specyfikę partycypacji kulturowej rodziny, kreują życie kulturalne całej rodziny. Ponadto kobiety pełnią kluczową rolę w zakresie socjalizacji kulturowej dzieci. Będąc bardziej zaangażowane w sferę życia kulturalnego rodziny wyżej oceniają znacznie własnego rozwoju w tej sferze. Ta specyfika podlega reprodukcji – proces wychowania kulturalnego przebiega z większą intensywnością w odniesieniu do dziewczynek niż chłopców.

Tabela 1. Płeć a stosunek do własnego rozwoju kulturalnego (N=442)

		stosunek respondentów do rozwoju kulturalnego				ogółem
		bardzo ważny	dość ważny	raczej nieważny	zupełnie nieważny	
płeć	kobieta	84	115	18	14	231
		36,4%	49,8%	7,8%	6,1%	100,0%
	mężczyzna	62	102	28	19	211
		29,4%	48,3%	13,3%	9,0%	100,0%
ogółem		146	217	46	33	442
		33,0%	49,1%	10,4%	7,5%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Jak należało się spodziewać, również wykształcenie mocno koreluje z oceną konieczności poświęcania uwagi własnemu rozwojowi kulturalnemu. Im wyższe wykształcenie, tym wyżej oceniana jest waga stałego podnoszenia poziomu własnych kompetencji kulturowych. Dysproporcje są tu niezwykle znaczące – przykładowo liczebność oceniających bardzo wysoko znaczenie własnego rozwoju kulturalnego wśród grupy respondentów legitymujących się wykształceniem zawodowym jest o 26% mniejsza aniżeli w grupie badanych, którzy ukończyli studia wyższe. Symptomatyczne jest również, że ponad 30% osób z grupy legitymujących się wykształceniem zawodowym uważa własny rozwój kulturalny za nieważny, podczas, gdy w pozostałych grupach odsetek ten waha się od 8% do 16%. Rozkład ten wynika z faktu, iż osoby o wyższym wykształceniu charakteryzują się też szerszymi horyzontami myślenia i zdają sobie lepiej sprawę z konieczności nieustanego podnoszenia potencjału kulturowego, który we współczesnych realiach przesądza o pozycji jednostki w społeczeństwie.

Zauważyć także należy, iż zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a oceną znaczenia stałego podnoszenia kompetencji kulturowych nie jest całkowicie liniowa – osoby o wykształceniu podstawowym i gimnazjalnym przywiązują do tego aspektu własnego rozwoju większą wagę, aniżeli respondenci legitymujący się wykształceniem zawodowym, czy nawet średnim. Wynika to z różnicy ulokowania w przestrzeni społecznej związanej z wiekiem. Osoby o najniższym poziomie wykształcenia to uczniowie, którzy znajdują się na wstępnym etapie edukacji – ich plany życiowe niejednokrotnie znacznie mocniej akcentują konieczność poszerzania kapitału kulturowego, aniżeli wynika to z aspiracji i ambicji osób, które osiągnąwszy pewien poziom rozwoju intelektualnego związanego ze zdobyciem wykształcenia, kierunkują swoje działania w sfery nie wymagające podnoszenia kompetencji kulturowych. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 2.

Tabela 2. Wykształcenie a stosunek do własnego rozwoju kulturalnego (N=442)

		stosunek respondentów do rozwoju kulturalnego				ogółem
		bardzo ważny	dość ważny	raczej nieważny	zupełnie nieważny	
wykształcenie respondentów	podstawowe, gimnazjalne	28	40	2	5	75
		37,3%	53,3%	2,7%	6,7%	100,0%
	zawodowe	26	52	19	18	115
		22,6%	45,2%	16,5%	15,7%	100,0%
	średnie	57	92	20	9	178
		32,0%	51,7%	11,2%	5,1%	100,0%
	wyższe	35	31	5	1	72
		48,6%	43,1%	6,9%	1,4%	100,0%
ogółem		146	215	46	33	440
		33,2%	48,9%	10,5%	7,5%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

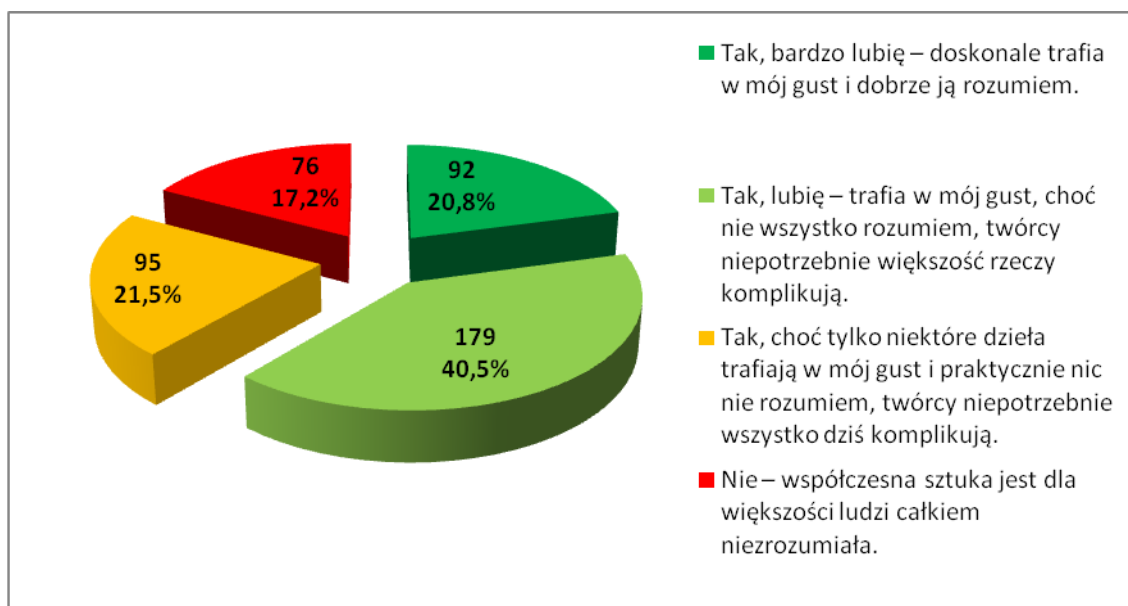
Inne zmienne niezależne nie rzutują w sposób istotny statystycznie na formułowane przez pytanych oceny odnośnie znaczenia własnego rozwoju kulturalnego. Tak mieszkańcy Wodzisławia Śląskiego, jak i sąsiadujących z nim miejscowości formułowali podobne opinie odnośnie tej kwestii. Również wiek nie wpływał znacząco na prezentowane poglądy. Zarówno młodszy, jak i starsi respondenci wypowiadali się w sposób bardzo zbliżony w odniesieniu do postawionego przed nimi problemu.

Kolejnym zagadnieniem dającym pogląd na kompetencje kulturalne badanych i ich zainteresowanie kulturą wyższego rzędu jest odniesienie do kwestii zainteresowania współczesną sztuką. Zdecydowana większość badanych deklaruje, że jest zainteresowana tą dziedziną kultury. Ponad 20% twierdzi wręcz, że powstające dzisiaj dzieła są dla nich całkowicie zrozumiałe i bardzo dobrze trafiają w ich gusta. Około 40% badanych mówi, iż co prawda lubi współczesną sztukę, lecz nie wszystkie koncepcje twórców są dla nich czytelne i zrozumiałe. Ich zdaniem artyści niejednokrotnie niepotrzebnie komplikują swój przekaz, utrudniając jego odbiór. Ponad 21% pytanych szczególnie podkreśla właśnie ten wątek, twierdząc, iż w efekcie tylko niektóre dzieła trafiają w ich gust. Współczesna sztuka jest dla nich zbyt trudna i praktycznie niezrozumiała. Dla ponad 17% respondentów współczesna sztuka jest całkiem niezrozumiała. Uważają oni ponadto, że nie są odosobnieni w swoich poglądach – większość ludzi ich zdaniem ma dziś problem z percepcją artystycznej twórczości. Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 8.

Rozkład odpowiedzi sygnalizuje dość bliskie związki badanych z kulturą wyższego rzędu. Przeczą jednak temu wypowiedzi ekspertów:

Mały odsetek ludzi chce uczestniczyć w wydarzeniach o wyższej randze. Tak zwana kultura wysoka nie trafia u nas na podatny grunt.

Wykres 8. Zainteresowanie współczesną sztuką – filmami, książkami, muzyką, spektaklami teatralnymi itp. (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Tabela 3. Wiek a zainteresowanie współczesną sztuką – filmami, książkami, muzyką, spektaklami teatralnymi itp. (N=442)

		Zainteresowanie respondentów współczesną sztuką				ogółem
		Tak, bardzo lubię – doskonale trafia w mój gust i dobrze ją rozumiem.	Tak, lubię – trafia w mój gust, choć nie wszystko rozumiem, twórcy niepotrzebnie większość rzeczy komplikują.	Tak, choć tylko niektóre dzieła trafiają w mój gust i praktycznie nic nie rozumiem, twórcy niepotrzebnie wszystko dziś komplikują.	Nie – współczesna sztuka jest dla większości ludzi całkiem niezrozumiała.	
wiek	15-18	17	26	10	7	60
		28,3%	43,3%	16,7%	11,7%	100,0%
	19-25	26	34	13	7	80
		32,5%	42,5%	16,3%	8,8%	100,0%
	26-35	17	38	16	9	80
		21,3%	47,5%	20,0%	11,3%	100,0%
	36-45	15	33	16	16	80
		18,8%	41,3%	20,0%	20,0%	100,0%
46-60	9	30	20	12	71	
	12,7%	42,3%	28,2%	16,9%	100,0%	
pow.60	8	18	20	25	71	
	11,3%	25,4%	28,2%	35,2%	100,0%	
ogółem		92	179	95	76	442
		20,8%	40,5%	21,5%	17,2%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Odpowiedzi badanych formułowane w odniesieniu do omawianej kwestii są mocno uzależnione od wieku. Młodszy respondenci są lepiej zaznajomieni, na swój sposób „oswojeni” ze współczesną sztuką i deklaruje większe zainteresowanie tą dziedziną kultury. Nie występuje tu jednak liniowy związek pomiędzy analizowanymi zmiennymi – w niektórych kategoriach wiekowych tendencja ta jest mocniej, w innych zaś nieco słabiej widoczna. Niemniej jednak sygnalizowany trend bez wątplenia występuje – najwyraźniej specyfika ta manifestuje się w porównaniu najmłodszych i najstarszych grup respondentów. Wśród osób powyżej 45 roku życia jedynie około 12% deklaruje, że bardzo lubi współczesną sztukę, podczas gdy wśród młodszych odsetek ten kształtuje się w okolicach 30%. Podobna tendencja ujawnia się w przypadku respondentów zdecydowanie negatywnie oceniających dzisiejszą twórczość – wśród młodszych ich liczebność nie przekracza 12%, podczas gdy wśród starszych dochodzi do 20%. Szczegółowe dane zawiera tabela 3.

Wyjaśnienie tej charakterystyki jest dość oczywiste – socjalizacja młodych przebiega we współczesnym kontekście kulturowym. Ich zdolności percepcji i właściwego rozumienia artystycznego przekazu są, zatem bardziej adekwatne do realiów początku XXI wieku niż to ma miejsce wśród pokoleń starszych, których proces enkulturacji odbywał się w innej rzeczywistości. Starsi są po prostu gorzej przygotowani do odbioru treści artystycznych powstających w realiach społecznych różniących się znacząco od specyfiki kulturowej czasu minionego.

Także wykształcenie jest mocno skorelowane z poziomem i specyfiką zainteresowania współczesną sztuką. Pojawia się tu tendencja analogiczna względem omówionej w odniesieniu do kwestii oceny znaczenia dbałości o własny rozwój kulturalny. Badani o wyższym poziomie wykształcenia bardziej pozytywnie oceniają współczesną sztukę i deklaruje silniejsze nią zainteresowanie oraz pełniejsze zrozumienie powstających aktualnie dzieł. Podobnie jak w poprzednim przypadku tendencja nie jest jednak liniowa – badani deklaruje wykształcenie podstawowe i gimnazjalne są mocniej zaangażowani w omawianą sferę aniżeli osoby legitymujące się wykształceniem zawodowym. Rozkład odpowiedzi wśród respondentów o najniższym poziomie wykształcenia jest zbliżony do uzyskanego w grupie osób o wykształceniu średnim. Szczegółowe dane zawiera tabela nr 4.

Specyfikę tą tłumaczyć należy analogicznie jak w przypadku kwestii oceny istotności własnego rozwoju kulturalnego – osoby deklaruje wykształcenie podstawowe i gimnazjalne to najczęściej uczniowie. Dla nich podnoszenie poziomu kompetencji kulturowych wiąże się ściśle z realizacją życiowych planów i jest sprawą istotną, obcowanie ze współczesną sztuką stanowi zaś integralną część procesu socjalizacji kulturowej. W przypadku osób o wykształceniu zawodowym te zagadnienie schodzą na dalszy plan, ustępując planom życiowym ukierunkowanym na rozwijanie praktycznie użytecznych kompetencji i kwalifikacji.

Tabela 4. Wykształcenie a zainteresowanie współczesną sztuką – filmami, książkami, muzyką, spektaklami teatralnymi itp. (N=442)

		zainteresowanie respondentów współczesną sztuką				ogółem
		Tak, bardzo lubię – doskonale trafia w mój gust i dobrze ją rozumiem.	Tak, lubię – trafia w mój gust, choć nie wszystko rozumiem, twórcy niepotrzebnie większość rzeczy komplikują.	Tak, choć tylko niektóre dzieła trafiają w mój gust i praktycznie nic nie rozumiem, twórcy niepotrzebnie wszystko dziś komplikują.	Nie – współczesna sztuka jest dla większości ludzi całkiem niezrozumiała.	
wykształcenie respondentów	podstawowe, gimnazjalne	16	33	12	14	75
		21,3%	44,0%	16,0%	18,7%	100,0%
	zawodowe	7	37	31	40	115
		6,1%	32,2%	27,0%	34,8%	100,0%
	średnie	42	79	39	18	178
		23,6%	44,4%	21,9%	10,1%	100,0%
wyższe	27	29	12	4	72	
	37,5%	40,3%	16,7%	5,6%	100,0%	
ogółem		92	178	94	76	440
		20,9%	40,5%	21,4%	17,3%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Okazuje się, że ani płeć, ani miejsce zamieszkania nie decydują w sposób istotny statystycznie o zainteresowaniu współczesną sztuką i deklarowanym poziomie jej percepcji i rozumienia. Tak kobiety, jak i mężczyźni oraz badani mieszkający na terenie miasta i w sąsiadujących z Wodzisławiem Śląskim miejscowościach formułowali podobne opinie dotyczące omawianej kwestii.

Dane dotyczące kwestii ogólnych przedstawione powyżej mogą napawać optymizmem jeśli chodzi o poziom partycypacji kulturowej, jednakże należy je skonfrontować z materiałem otrzymanym dzięki kolejnymi pytaniami wskaźnikowym, by otrzymać pełny i miarodajny obraz sytuacji.

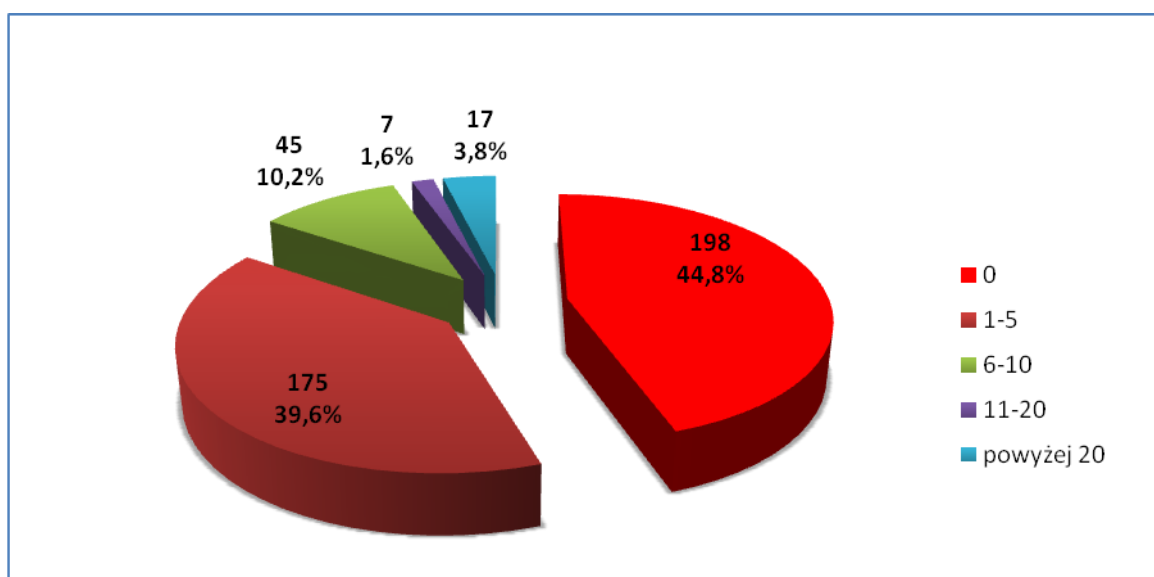
3.2. Czytelnictwo jako wskaźnik rozwoju kulturalnego

Wydaje się, że dobrym punktem odniesienia wobec oceny znaczenia własnego rozwoju kulturalnego oraz deklaracji dotyczących percepcji współczesnej sztuki może być spojrzenie na poziom i specyfikę czytelnictwa badanych.

W pierwszej kolejności poproszono respondentów, by powiedzieli, ile książek, poza literaturą fachową i podręcznikami, przeczytali w ciągu poprzedzających badanie sześciu miesięcy. Rozróżnienie na literaturę fachową i „rozrywkową” jest istotne, gdyż wiąże się ze specyfiką partycypacji kulturowej – inne motywacje i cele przyświecają człowiekowi sięgającemu po podręcznik czy po poradnik fachowy, zupełnie zaś inne temu, kto dla przyjemności, czy rozrywki czyta powieść, czy tomik wierszy.

Blisko połowa badanych (ok. 45%) przyznała, że w okresie minionego półrocza nie sięgnęła po żadną książkę, która nie miałaby charakteru pragmatyczno-utilitytarnego. Nieco tylko mniejsza grupa (39,6%) zadeklarowała, że przeczytała nie więcej niż pięć książek w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Zdecydowanie mniejsza (w sumie ok. 16%) była grupa tych, którzy przeczytali powyżej sześciu książek, choć podkreślić należy, że w tej zbiorowości co dwudziesty pytany zadeklarował, że przeczytał więcej niż dwadzieścia książek w ciągu ostatniego półrocza. Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 9.

Wykres 9. Ilość książek przeczytanych przez respondenta w ciągu ostatnich 6 miesięcy (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Deklarowany poziom czytelnictwa generalnie ocenić należy zatem jako bardzo niski. Taka specyfika wynika najprawdopodobniej z faktu upowszechnienia się Internetu jako medium zastępującego dotychczasowe środki transferu kulturowego. Należy także wziąć pod uwagę rosnące tempo życia, które odbija się na formach partycypacji kulturowej. Współczesna rzeczywistość wymaga szybkości i efektywności w działaniu, a czytanie literatury jako czynność wymagająca sporej porcji wolnego czasu pozostaje w sprzeczności z tym paradygmatem.

Pogłębiona analiza wskazuje, że kobiety prezentują znacznie wyższy poziom czytelnictwa względem mężczyzn. W grupie osób deklarujących, iż w ciągu minionego półrocza w ogóle nie sięgnęły po książkę dla własnej przyjemności różnica pomiędzy kobietami i mężczyznami przekracza 20%. W łącznej grupie najbardziej aktywnych czytelników – osób, które przeczytały we wspomnianym okresie powyżej sześciu książek, dysproporcja sięga 10% na korzyść czytelniczek. Szczegółowe dane zawiera tabela nr 5.

Tabela 5. Płeć a ilość książek poza literaturą fachową i podręcznikami) przeczytanych w ciągu ostatnich 6 miesięcy (N=442)

		ilość książek przeczytanych przez respondenta w ciągu ostatnich 6 miesięcy					ogółem
		0	1-5	6-10	11-20	powyżej 20	
płeć	kobieta	82	104	29	2	14	231
		35,5%	45,0%	12,6%	0,9%	6,1%	100,0%
mężczyzna		116	71	16	5	3	211
		55,0%	33,6%	7,6%	2,4%	1,4%	100,0%
ogółem		198	175	45	7	17	442
		44,8%	39,6%	10,2%	1,6%	3,8%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Podobnie jak przypadku wcześniej sygnalizowanych kwestii związanych z różnicami w potencjale kulturowy, uwidaczniającą się dysproporcję należy tłumaczyć odmiennym charakterem socjalizacji kulturowej kobiet i mężczyzn. Skutkuje ona nadawaniem większej wagi działaniom prowadzącym do podnoszenia kompetencji kulturowych przez kobiety. Ponadto wspomnieć również należy o modelach spędzania wolnego czasu różniących się w zależności od płci.

Wykształcenie także mocno rzutuje na poziom czytelnictwa badanych. Rozkład odpowiedzi bardzo wyraźnie uwidacznia zdecydowaną przewagę osób o wyższym wykształceniu nad pozostałymi grupami w odniesieniu do częstotliwości sięgania po literaturę. Wśród osób legitymujących się dyplomem wyższej uczelni mniej niż jedna piąta nie przeczytała w ciągu minionego półrocza żadnej książki, podczas gdy wśród osób posiadających wykształcenie zawodowe odsetek ten wynosi blisko 75%. Podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych zależności, związek pomiędzy wykształceniem a poziomem czytelnictwa nie jest całkowicie liniowy – osoby o najniższym wykształceniu (podstawowe i gimnazjalne) wypadają nieco lepiej niż respondenci o wykształceniu zawodowym. Różnice między tymi grupami nie są jednak tak znaczące, jak w przypadku omawianych kwestii ogólnych. Szczegółowe dane zawiera tabela nr 6.

Analogicznie jak w przypadku analizy wcześniejszych zagadnień należy tłumaczyć ujawniające zależności. Zdają się one potwierdzać tezy postawione w odniesieniu do problemów o charakterze ogólniejszym, omówionych na początku tej części opracowania.

W tym obszarze problemowym ujawnia się jeszcze jedna zależność. Okazuje się mianowicie, iż miejsce zamieszkania ma wpływ na poziom czytelnictwa. Mieszkańcy miasta Wodzisławia Śląskiego deklarują wyższy poziom czytelnictwa niż osoby mieszkające w okolicznych gminach. Dysproporcja wśród osób, które nie sięgnęły po żadną książkę w ciągu minionych sześciu miesięcy przekracza 12% na korzyść mieszkańców miasta. Grupa najaktywniejszych czytelników (łącznie zgrupowane osoby, które przeczytały co najmniej sześć książek w ciągu ostatniego półrocza) wśród mieszkańców miasta

stanowi blisko 18% ogółu, podczas, gdy wśród mieszkańców sąsiednich miejscowości odsetek ten nieznacznie przekracza 7%. Szczegółowe dane zawiera tabela nr 7.

Tabela 6. Wykształcenie respondentów a ilość książek poza literaturą fachową i podręcznikami) przeczytanych w ciągu ostatnich 6 miesięcy

		ilość książek przeczytanych przez respondenta w ciągu ostatnich 6 miesięcy					ogółem
		0	1-5	6-10	11-20	powyżej 20	
wykształcenie respondentów	podstawowe, gimnazjalne	39	26	8	0	2	75
		52,0%	34,7%	10,7%	0,0%	2,7%	100,0%
	zawodowe	77	31	5	1	1	115
		67,0%	27,0%	4,3%	0,9%	0,9%	100,0%
	średnie	67	80	23	2	6	178
		37,6%	44,9%	12,9%	1,1%	3,4%	100,0%
	wyższe	13	38	9	4	8	72
		18,1%	52,8%	12,5%	5,6%	11,1%	100,0%
Ogółem		196	175	45	7	17	440
		44,5%	39,8%	10,2%	1,6%	3,9%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Tabela 7. Miejsce zamieszkania a ilość książek poza literaturą fachową i podręcznikami) przeczytanych w ciągu ostatnich 6 miesięcy (N=442)

		ilość książek przeczytanych przez respondenta w ciągu ostatnich 6 miesięcy					ogółem
		0	1-5	6-10	11-20	powyżej 20	
miejsce zamieszkania	Wodzisław Śl.	145	138	40	6	16	345
		42,0%	40,0%	11,6%	1,7%	4,6%	100,0%
	Gmina w okolicy Wodzisławia Śl.	53	37	5	1	1	97
		54,6%	38,1%	5,2%	1,0%	1,0%	100,0%
ogółem		198	175	45	7	17	442
		44,8%	39,6%	10,2%	1,6%	3,8%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Ujawnioną zależność należy tłumaczyć lepszą dostępnością literatury dla mieszkańców miasta. Przede wszystkim chodzi tu o biblioteki i rozległość ich księgozbiorów. W samym mieście istnieje więcej możliwości wypożyczenia interesujących czytelników pozycji aniżeli w sąsiadujących z Wodzisławiem Śląskim miejscowościach. Wydaje się, że jest to czynnik o pierwszoplanowym znaczeniu – ilość punktów księgarskich schodzi nieco na plan dalszy, gdyż odległości dzielące okoliczne gminy od miasta są na tyle nieduże, iż w praktyce nie utrudniają zakupów (potwierdza to niżej przedstawiona analiza zakupów księgarskich). Ich mieszkańcy często odwiedzają Wodzisław stanowiący centrum powiatu w celu realizacji potrzeb związanych z różnorodnymi zakupami.

Odległość, która nieznacznie utrudnia zakupy staje się jednak poważną przeszkodą jeżeli chodzi o odwiedzanie instytucji zajmujących się działalnością kulturalną (w tym także bibliotek).

Okazuje się, że wiek nie jest cechą rzutującą w sposób istotny statystycznie na poziom czytelnictwa. Podobną częstotliwość sięgania po literaturę deklarowali respondenci z różnych kategorii wiekowych. Najprawdopodobniej jednak sytuacja ta wynika z działania z podobną siłą różnych czynników w odniesieniu do poszczególnych kategorii wiekowych. Socjalizacja najmłodszych przebiega w kontekście „kultury obrazkowej”, co powoduje, że literatura nie jest dla nich atrakcyjną formą transferu kulturowego. Pokolenie średnie najczęściej nie ma wystarczającej puli wolnego czasu, by sięgać po książki, najstarsi zaś ze względu na ograniczenia wynikające ze stanu zdrowia, często nie są w stanie samodzielnie czytać książek. Wszystko to składa się na zasygnalizowany na początku tej części obraz bardzo niskiej aktywności czytelniczej badanych.

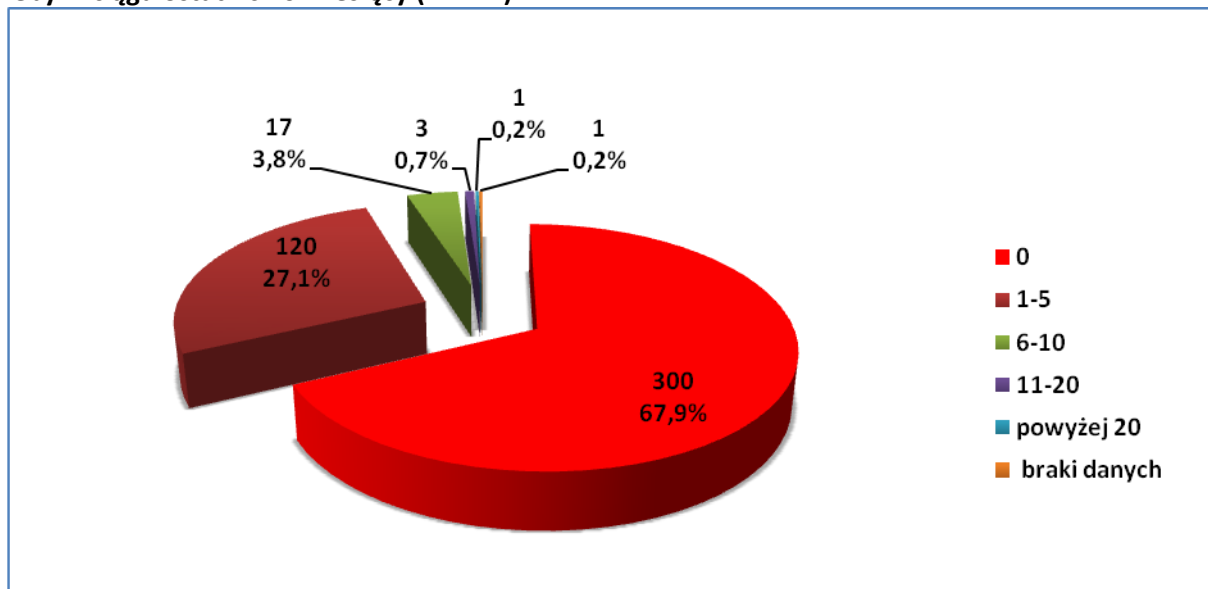
Podkreślić również należy, iż posiadanie dzieci także nie oddziaływało w sposób istotny na poziom czytelnictwa. Jest to zjawisko niepokojące, świadczy bowiem, iż rodzice nie przywiązują szczególnej wagi do tego, by czytać książki swoim dzieciom w ten sposób kształtować ich kompetencje kulturowe. Wydaje się zatem, że akcje nakłaniające rodziców do zaznajamiania najmłodszych z literaturą wydają się w badanej przestrzeni wręcz koniecznością.

Z poziomem czytelnictwa wiąże się także kwestia wydatkowania pieniędzy na zakup książek. By poszerzyć analizę dotyczącą miejsca literatury w sferze aktywności kulturalnej, badanych zapytano o to, ile książek (poza podręcznikami i literaturą fachową) kupili dla siebie w ciągu minionego półrocza. Ważne staje się tu podkreślenie, iż chodzi o książki zakupione na własny użytek, a nie przeznaczone dla kogoś. W ten sposób uzyskano dobry wskaźnik pozwalający bezpośrednio ocenić istotność książki wśród innych kanałów transferu kulturowego.

Okazuje się, że wydatki na książki, które mają służyć kupującym są niezwykle ograniczone. Blisko 70% badanych w ciągu minionych sześciu miesięcy nie wydało ani złotówki na książki przeznaczone dla siebie, które nie byłyby podręcznikami, czy literaturą fachową. Niecałe 30% kupiło w tym okresie kilka książek (nie więcej niż pięć). Osoby, które zakupiły co najmniej sześć książek w okresie półrocza stanowiły minimalny odsetek badanych (nie przekraczający 5%). Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 10.

Okazuje się zatem, że książka staje się dobrem, które przegrywa z innymi towarami. Poziom czytelnictwa omówiony wyżej jest bardzo niski, ponadto okazuje się, że opiera się ono o literaturę wypożyczaną lub otrzymywaną od innych (np. jako prezenty). Niezwykle rzadko badani decydują się na zakup książki, która nie jest pozycją o charakterze czysto utylitarnym. Jest to symptom źle świadczący o kapitale kulturowym. Wielkość domowej biblioteczki znacząco determinuje charakter tego zasobu. W badanej populacji należy nisko ocenić jego poziom i charakter.

Wykres 10. Ilość książek (poza literaturą fachową i podręcznikami) zakupionych na własne potrzeby w ciągu ostatnich 6 miesięcy (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Szczegółowa analiza wskazuje, że niewiele zmiennych wpływa na częstotliwość zakupów książek na własny użytek. Podobnie w odniesieniu do tej kwestii wypowiadają się kobiety i mężczyźni. Zatem istotne różnice w zakresie przebiegu procesu enkulturacyj, które wpływają na wyższy poziom czytelnictwa kobiet, nie znajdują odbicia w ilości książek przez nie kupowanych. Również miejsce zamieszkania nie ma tu istotnego znaczenia. Jak omówiono to wcześniej, w przypadku zakupów nie jest to kwestia tak ważna, jak w przypadku korzystania z bibliotek. Zmienną istotnie rzutującą na ilość kupowanych przez badanych książek jest poziom ich wykształcenia. Połowa osób z wykształceniem wyższym nie zakupiła żadnej książki w ciągu minionych sześciu miesięcy. To bardzo duży odsetek, lecz zauważyć trzeba, że w grupie osób legitymujących się wykształceniem zawodowym przekracza on 80%. Ponownie liniowość tendencji jest nieco zachwiana – nieco wyższą częstotliwość zakupów księgarskich deklarują osoby o wykształceniu podstawowym i gimnazjalnym aniżeli badani, którzy zdobyli wykształcenie zawodowe. Szczegółowe dane zawiera tabela 8.

Próbując wyjaśnić uzyskane dane, po raz kolejny odwołać należy się do specyfiki partycypacji kulturowej, a przede wszystkim do dbałości o podnoszenie poziomu kapitału kulturowego, jakie znamionują osoby legitymujące się wykształceniem wyższym. Zakup książki częstokroć jest dla nich inwestycją we własny rozwój. Jeśli zatem odwołać się do pierwszej omawianej kwestii, czyli odnotowanej wśród respondentów legitymujących się wyższym wykształceniem wysokiej oceny znaczenia własnego rozwoju kulturalnego, oczywisty staje się ich prymat w zakresie zakupów księgarskich.

Tabela 8. Wykształcenie respondentów a ilość książek (poza literaturą fachową i podręcznikami) zakupionych na własne potrzeby w ciągu ostatnich 6 miesięcy (N=442)

		ilość książek kupionych przez respondenta dla siebie w ciągu ostatnich 6 miesięcy					ogółem
		0	1-5	6-10	11-20	powyżej 20	
wykształcenie respondentów	podstawowe, gimnazjalne	59	13	2	1	0	75
		78,7%	17,3%	2,7%	1,3%	0,0%	100,0%
	zawodowe	94	19	2	0	0	115
		81,7%	16,5%	1,7%	0,0%	0,0%	100,0%
	średnie	109	59	7	2	0	177
		61,6%	33,3%	4,0%	1,1%	0,0%	100,0%
wyższe	36	29	6	0	1	72	
	50,0%	40,3%	8,3%	0,0%	1,4%	100,0%	
ogółem		298	120	17	3	1	439
		67,9%	27,3%	3,9%	0,7%	0,2%	100,0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

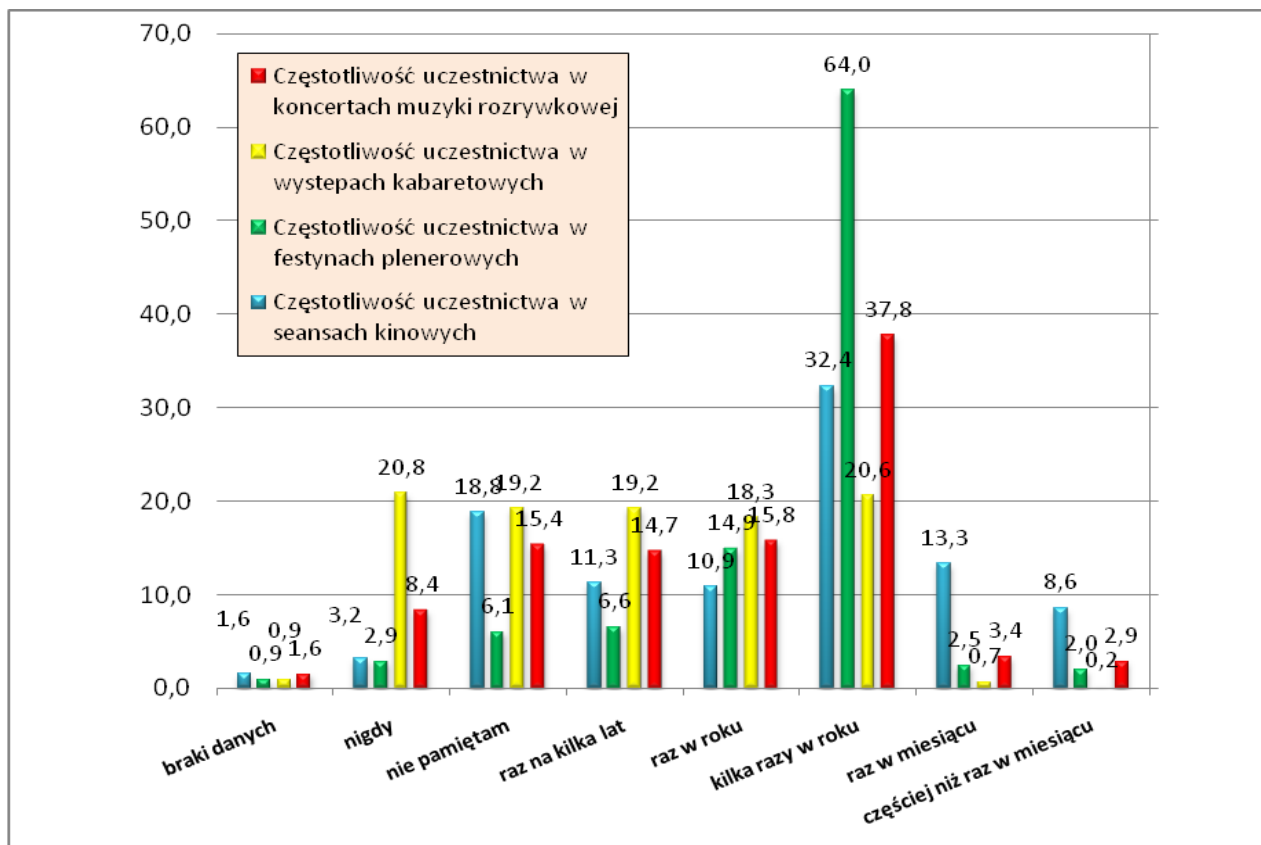
Niepokoici odnotowany brak zależności pomiędzy częstotliwością kupowania książek a posiadaniem dzieci. Okazuje się, że rodzice nie częściej niż osoby bezdzietne zaopatrują swoje gospodarstwa domowe w literaturę. Jest to niepokojący symptom dotyczący specyfiki transferu kulturowego dokonującego się w obrębie rodzin, który stanowi oś enkulturacji. W powiązaniu z wcześniej odnotowanym brakiem zależności pomiędzy poziomem czytelnictwa a posiadaniem dzieci, sformułować zatem należy pesymistyczny wniosek dotyczący malejącego znaczenia literatury w procesie budowania kapitału społecznego w środowisku rodzinnym, co rzutuje także na inne konteksty życia społecznego.

3.3. Uczestnictwo w imprezach kulturalnych

Powiat wodzisławski jest obszarem stwarzającym mieszkańcom szereg możliwości czynnego uczestnictwa w życiu kulturalnym. Oferta związana z imprezami cyklicznymi i okazjonalnymi oraz stałymi przedsięwzięciami z pewnością mogłaby być jeszcze szersza. Pojawia się jednak pytanie, na ile mieszkańcy tego terenu zainteresowani są poszczególnymi formami życia kulturalnego? Jak często uczestniczą w różnego rodzaju przedsięwzięciach pozwalających na czynną partycypację kulturową?

By zidentyfikować poziom zainteresowania poszczególnymi przedsięwzięciami, poproszono badanych, by odpowiedzieli jak często biorą udział w różnego rodzaju imprezach. Pierwszym analizowanym obszarem jest zainteresowanie różnymi formami kultury popularnej.

Wykres 11. Częstotliwość uczestnictwa w różnych formach kultury popularnej – dane w procentach (N=442).



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Generalnie rzecz biorąc, poziom uczestnictwa w kulturze popularnej wydaje się być wśród badanej populacji dość przeciętny. Nieco głębsza analiza tego obszaru uwidacznia kilka znaczących tendencji. Wśród powtarzających się regularnie form aktywności kulturalnej na plan pierwszy wysuwa się uczestnictwo w seansach kinowych. Blisko 9% badanych deklaruje, że chodzi do kina kilka razy w miesiącu, a nieco ponad 13%, że co najmniej raz na miesiąc. To nienajgorszy wynik. Dodatkowo, blisko jedna trzecia badanych deklaruje, że uczestniczy w seansach kinowych kilka razy w roku. Kino staje się zatem dominującą formą regularnie realizowanej aktywności kulturalnej. Nieco mniej popularne okazują się koncerty muzyki popularnej – około 6% badanych deklaruje, że uczestniczy w nich raz, lub kilka razy w miesiącu, a ponad jedna trzecia (37%) twierdzi, że bierze w nich udział kilka razy do roku. Pozostali uczestniczą w tego typu wydarzeniach zupełnie okazjonalnie. Zupełnie inaczej wygląda specyfika uczestnictwa w festynach i innych masowych imprezach plenerowych – dwie trzecie (64%) pytanym bierze w nich udział kilka razy do roku, a 15% deklaruje, że czyni to raz na rok. Taki rozkład odpowiedzi wynika ze specyfiki organizowana tychże imprez, które mają charakter sezonowy i cykliczny. Dość zbliżona jest charakterystyka uczestnictwa w występach kabaretowych – po ok. 20% ogółu stanowią grupy badanych biorących w nich udział raz na kilka lat, raz w roku oraz kilka razy do roku. Warto przy tym podkreślić, że również dwudziestoprocentową grupę (najlicniejszą w omawianym polu problemowym) stanowią osoby deklarujące, że nigdy w

życiu nie brały udziału w występach kabaretów. (W dalszej kolejności lokuje się grupa pytaných, którzy nigdy nie byli na festynie plenerowym – ok. 8%). Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 11.

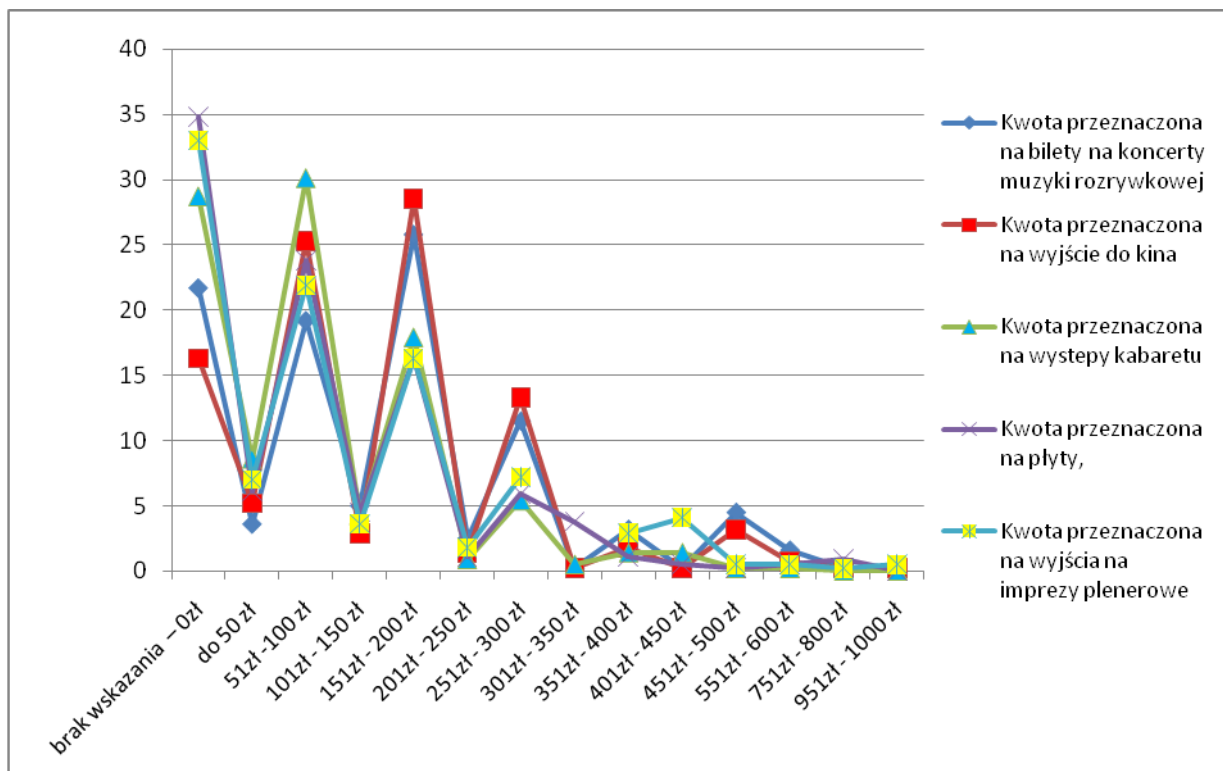
Otrzymane wyniki potwierdzają wypowiedzi ekspertów, podkreślających znacznie masowych imprez o charakterze rozrywkowym:

W każdym mieście czy gminie powiatu wodzisławskiego powodzeniem cieszą się imprezy w stylu Dni Wodzisławia, Dni Radlina, Dni Pszowa itd. - czyli imprezy, które pozwalają na sprowadzenie większych gwiazd, one z kolei przyciągają większą rzeszę ludzi, jest taki troszeczkę odpustowy klimat, browarki, kiełbaski.

Uzupełnieniem tych kwestii może być analiza deklaracji, sformułowanych wobec zadania rozdysponowania środków pochodzących z „bonu kulturalnego”. Respondenci zostali postawieni przed koniecznością dokonania wyboru spośród katalogu form aktywności kulturalnej tych, na które chcieliby przeznaczyć 1000 zł otrzymany wyłącznie na ten cel. Rozkład odpowiedzi dobrze uwidacznia preferowane formy aktywności kulturalnej. W odniesieniu do sfery kultury popularnej największym zainteresowaniem cieszy się kino. Wielu badanych chciałoby ponadto wykorzystać otrzymane środki na bilety na występy kabaretowe i koncerty muzyki popularnej. Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszą się imprezy plenerowe, a najmniej chętnie respondenci wydaliby otrzymane pieniądze na zakup płyt. Podkreślić jednak należy, że w większości wspomnianych obszarów aktywności dominowała grupa deklarujących, że nie przeznaczyliby na ten cel żadnych środków. Omówione tendencje ilustruje wykres nr 12.

Głębsza analiza wskazuje, że najczęściej deklarowaną kwotą przeznaczaną na bilety na koncerty muzyki rozrywkowej była suma od 151-100 zł (25%), nieco tylko rzadziej deklarowano chęć wydania na ten cel od 51 do 100 zł (19%). Podobnie układała się tendencje w odniesieniu do zakupów biletów kinowych, jednak odsetki deklarowanych najczęściej analogicznych jak w przypadku koncertów kwot, wynosiły odpowiednio 29% i 25%. W odniesieniu do występów kabaretowych dominowała tendencja do przeznaczania na ten cel od 51 do 100 zł (30%), na drugim zaś miejscu wskazywano kwotę z przedziału 151- 200 zł (18%). Analogiczna prawidłowość dotyczyła rozdysponowania środków na zakup płyt – 24% badanych zadeklarowało chęć przeznaczenia na ten cel od 51 do 100zł, a 16% od 151 do 200 zł. Te przedziały wskazywano także najczęściej w przypadku deklaracji dotyczących wydatkowania otrzymanych środków na imprezy plenerowe – 22% pytaných przeznaczyłoby na ten cel od 151 do 200 zł, a 21% od 51 do 100 zł. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 9.

Wykres 12. Rozdysponowanie środków z 1000 zł bonu na kulturę wyższą – dane w procentach (N=442).



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Tabela 9. Rozdysponowanie środków z 1000 zł bonu na kulturę popularną – dane w procentach (N=442)

	kwota przeznaczona na bilety na koncerty muzyki rozrywkowej	kwota przeznaczona na wyjście do kina	kwota przeznaczona na występy kabaretu	kwota przeznaczona na płyty	kwota przeznaczona na wyjścia na imprezy plenerowe
brak wskazania – 0zł	21,7	16,3	28,7	34,8	33,0
do 50 zł	3,6	5,2	8,6	6,1	7,0
51zł - 100 zł	19,2	25,3	30,1	23,8	21,9
101zł - 150 zł	5,0	2,9	4,3	4,5	3,6
151zł - 200 zł	25,8	28,5	17,9	16,3	16,3
201zł - 250 zł	2,5	1,4	0,9	1,1	1,8
251zł - 300 zł	11,5	13,3	5,4	5,9	7,2
301zł - 350 zł	0,2	0,2	0,5	3,8	
351zł - 400 zł	3,2	1,8	1,4	1,1	2,9
401zł - 450 zł	0,2	0,2	1,4	0,5	4,1
451zł - 500 zł	4,5	3,2	0,2	0,2	0,5
551zł - 600 zł	1,6	0,7	0,2	0,5	0,5
751zł - 800 zł	0,2	0,2	0,0	0,9	0,2
951zł - 1000 zł	0,2	0,2	0,0	0,0	0,5
braki danych	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Mamy zatem do czynienia ze średnim zainteresowaniem kulturą popularną w badanej populacji. Niektóre jej formy, jak kino i koncerty cieszą się sporą popularnością – badani często podejmują aktywność w tych obszarach i w obliczu potencjalnych możliwości chętnie wydaliby na te cele dodatkowe pieniądze. Zauważyć jednak trzeba, że inne formy, jak występy kabaretów czy zakupy płyt (pamiętać należy, że ta kwestia nie jest do końca dobrym wskaźnikiem zaangażowania w kulturę popularną – można wszak kupować płyty z muzyką klasyczną, awangardową itp.) cieszą się zdecydowanie mniejszym zainteresowaniem i nie są postrzegane jako priorytetowe cele wydatkowania dodatkowych środków materialnych, które badani mogliby ewentualnie otrzymać.

Warto osobno przyrzeć się formom obcowania z kulturą wyższą. Wymaga ona większych kompetencji kulturowych i bardziej rozbudowanego kapitału kulturowego oraz swoistego habitusu pozwalającego na właściwą percepcję treści tej sfery kulturowej. Okazuje się, że grono osób, które regularnie lub w miarę regularnie uczestniczą w wyższych formach kultury jest praktycznie marginalne – odsetki osób raz w miesiącu, lub kilka razy na miesiąc uczestniczących w wyszczególnionych formach kultury wyższej wynoszą w najlepszym razie około 1%.

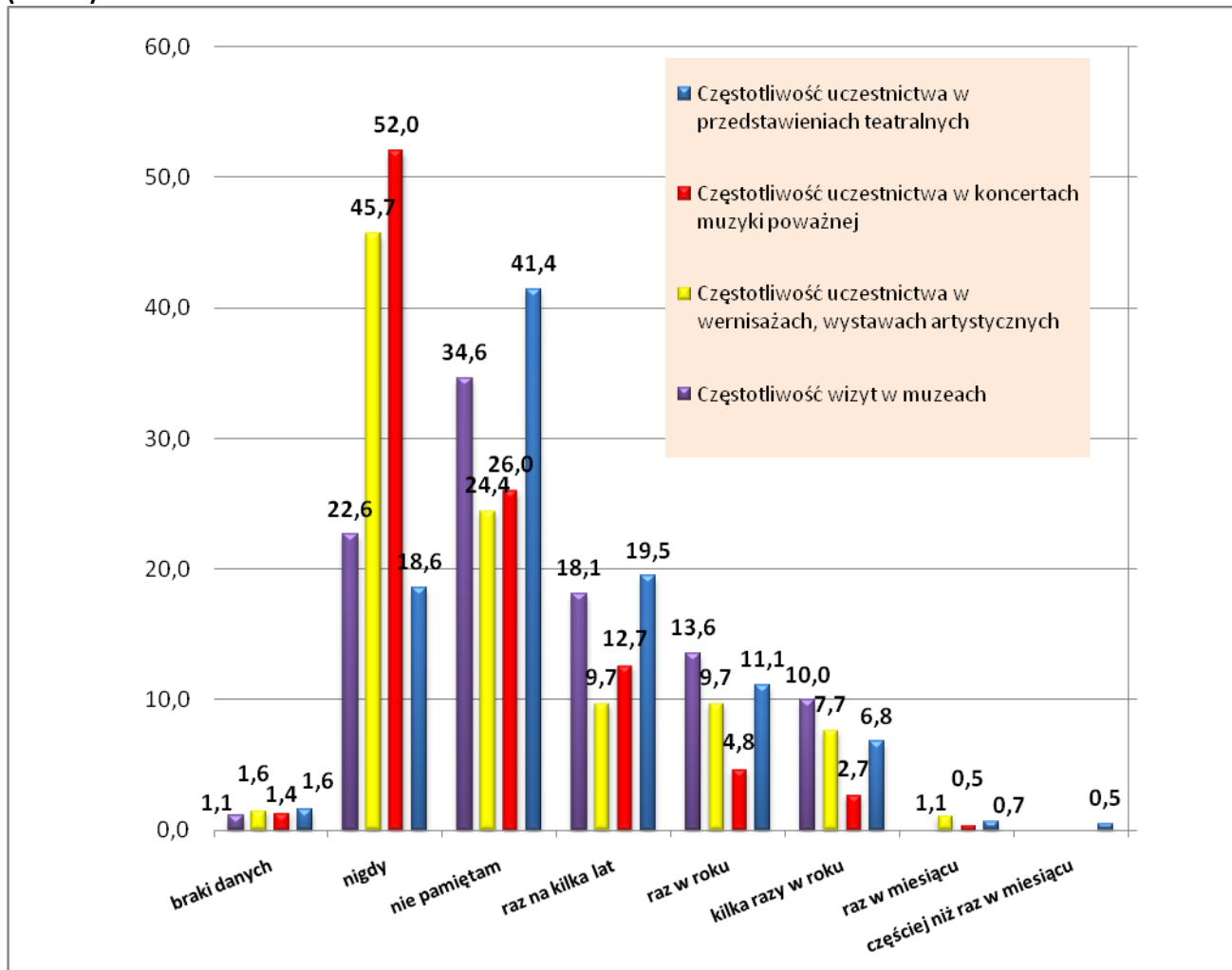
Kilka razy w roku muzea odwiedza 10% badanych, w wystawach i wernisażach z taką częstotliwością bierze udział nieco ponad 7%. Poniżej 7% pytanym odwiedza teatry kilka razy do roku, a jedynie nieco ponad 2% uczestniczy tak często w koncertach muzyki poważnej. Nieco tylko wyższe są odsetki deklarujących uczestnictwo w tych formach kultury raz do roku czy raz na kilka lat. Zdecydowanie zaś dominują deklaracje, z których wynika, że badani praktycznie nie biorą udziału w omówionych przedsięwzięciach. Bardzo symptomatyczne i niepokojące zarazem jest to, że ponad połowa respondentów nigdy nie brała udziału w koncercie muzyki poważnej, 45% nigdy nie było na wystawie, czy wernisażu, 22% nigdy nie odwiedziło muzeum, a 18% nie było w teatrze. Jeśli do tych grup dodać tych, którzy deklarują, że nie pamiętają, kiedy ostatnio podejmowali tego typu aktywność, można dojść do bardzo pesymistycznych wniosków dotyczących uczestnictwa mieszkańców powiatu wodzisławskiego w formach kultury wysokiej. Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 13.

W świetle zaprezentowanej analizy nasuwają się zatem dość niepokojące wnioski dotyczące uczestnictwa w kulturze wysokiej. Częstotliwość uczestnictwa w bardziej ambitnych, wymagających większych kompetencji kulturowych przedsięwzięciach ocenić należy bardzo nisko. Niektóre aspekty, jak uczestnictwo w koncertach muzyki poważnej czy spektaklach teatralnych praktycznie nie funkcjonują w badanej zbiorowości, co jest powodem do poważnego niepokoju i powinno być asumptem do podjęcia działań aktywizujących w tym zakresie.

Ponownie ciekawym uzupełnieniem kwestii związanych z uczestnictwem w kulturze wyższej i jednocześnie potwierdzeniem sformułowanych wyżej wniosków, może być analiza wskazań

respondentów w odniesieniu do rozdysponowania środków finansowych pochodzących z realizacji bonu na kwotę 1000 zł, który potencjalnie przeznaczony byłby wyłącznie na zaspokajanie potrzeb związanych z uczestnictwem w kulturze.

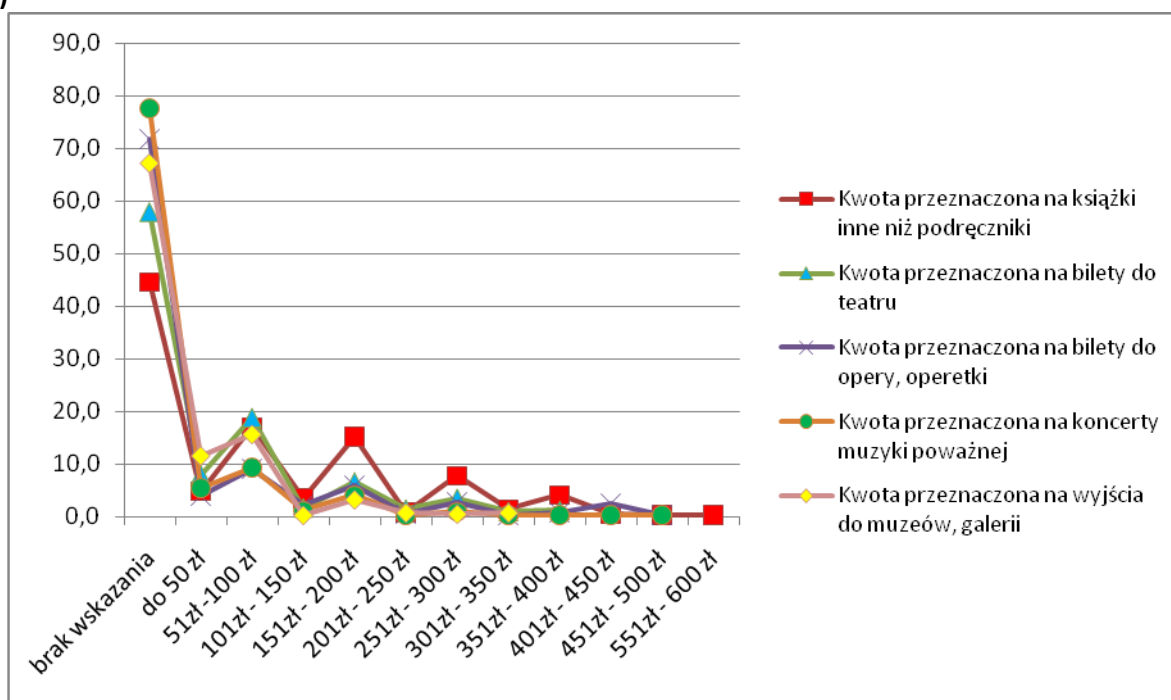
Wykres 13. Częstotliwość uczestnictwa w różnych formach kultury wyższej – dane w procentach (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Spojrzenie na ujawniające się tendencje jeszcze mocniej pogłębia zasygnalizowany pesymistyczny obraz uczestnictwa badanych w wyższej kulturze. Zdecydowana większość deklaruje, że nie wydałaby ani złotówki na bilety na spektakle operowe (71%), koncerty muzyki poważnej (76%), czy odwiedzin muzeów i galerii (67%). Nieco tylko więcej osób skłonnych byłoby wydać otrzymane pieniądze na bilety do teatru (57% deklaruje, że nie przeznaczyłoby otrzymanych środków na ten cel). Najchętniej badani rozdysponowaliby środki pochodzące z bonu na zakup książek, które trudno jednakże jednoznacznie zaliczyć do wyższych form kultury (44% twierdzi, że nie wydałoby pieniędzy na ten cel). Omówione tendencje ilustruje wykres 14.

Wykres 14. Rozdysponowanie środków z 1000 zł bonu na kulturę wyższą – dane w procentach (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Otrzymane dane potwierdzają wypowiedzi ekspertów, którzy podkreślają brak świadomości konieczności wydatkowania środków na kulturę, w szczególności kulturę wysoką:

Mieszkańcy naszego powiatu nie są nauczeni, czy przyzwyczajeni do tego oczywistego zjawiska, że artysta jest człowiekiem, który poświęca czas i pieniądze na przygotowanie swojego spektaklu, koncertu, czy wernisażu i to jest jego praca, za którą trzeba płacić. Ludzie wiedzą, że za piwo się płaci a za kulturę nie nauczyli się jeszcze, może jedynie za kino.

Uzupełnieniem tej analizy może być identyfikacja najczęściej deklarowanych kwot przeznaczanych na poszczególne formy uczestnictwa w kulturze wyższej. Jak zasygnalizowano, w każdym wyróżnionym zagadnieniu dominuje brak chęci wydatkowania jakichkolwiek środków. Analizując deklaracje osób przeznaczających pewną pulę pieniędzy na kulturę wyższą okazuje się, że w przypadku spektakli teatralnych najwięcej osób skłonnych byłoby przeznaczyć 0 do 50 zł na zakup biletów (18%). Podobna jest najczęściej wskazywana kwota przeznaczana na wizyty w operze czy operetce, jednak grupa deklarujących, iż wydałaby na ten cel taką właśnie sumę jest o wiele niższa (9%). Taka sama sytuacja powtarza się w przypadku koncertów muzyki poważnej. Również ten przedział (51 – 100 zł) najczęściej wskazywany był przez osoby skłonne wydać pieniądze na bilety wstępu do muzeów i galerii (odsetek ten wynosi ponad 15%). Nieco tylko mniejsza grupa deklaruje, że na ten cel wydałaby do 50 zł (11%). Także w przypadku zakupów książek najczęściej wskazywana

kwota lokowała się w przedziale od 51 do 100 zł (17%), a bardzo podobna grupa (15%) deklarowała chęć przeznaczenia na książki kwoty od 151 do 200 zł. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 10.

Tabela 10. Rozdysponowanie środków z 1000 zł bonu na kulturę wyższą – dane w procentach (N=442)

	kwota przeznaczona na bilety do teatru	kwota przeznaczona na książki inne niż podręczniki	kwota przeznaczona na bilety do opery, operetki	kwota przeznaczona na koncerty muzyki poważnej	kwota przeznaczona na wyjścia do muzeów, galerii
brak wskazania – 0 zł	57,9	44,6	71,7	77,6	67,2
do 50 zł	7,9	4,8	3,8	5,4	11,5
51zł - 100 zł	18,8	17,0	9,0	9,3	15,6
101zł - 150 zł	1,6	3,4	2,3	1,1	0,2
151zł - 200 zł	6,6	15,2	5,9	4,1	3,2
201zł - 250 zł	1,4	0,7	0,5	0,2	0,7
251zł - 300 zł	3,4	7,7	2,7	0,9	0,5
351zł - 400 zł	0,9	1,4	0,2	0,2	0,7
451zł - 500 zł	1,1	4,1	0,7	0,2	0,0
551zł - 600 zł	0,0	0,5	2,5	0,2	0,0
651zł - 700 zł	0,0	0,2	0,2	0,2	
851zł - 900 zł	0,0	0,2	0,0	0,0	0,0
braki danych	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5
ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Mamy zatem do czynienia z nienajlepszym aktywności badanych w sferze kultury wyższej. Częstotliwość uczestnictwa w różnych jej formach jest bardzo niska. Bardziej jeszcze jednak symptomatyczne, iż, nawet wobec potencjalnych sporych możliwości finansowych, badani nie byłiby zainteresowani czynnym włączaniem się w tego typu aktywność.

Przedstawione powyżej dane i wnioski potwierdzają wypowiedzi ekspertów, którzy zwracają uwagę na omówioną wyżej specyfikę partycypacji kulturowej:

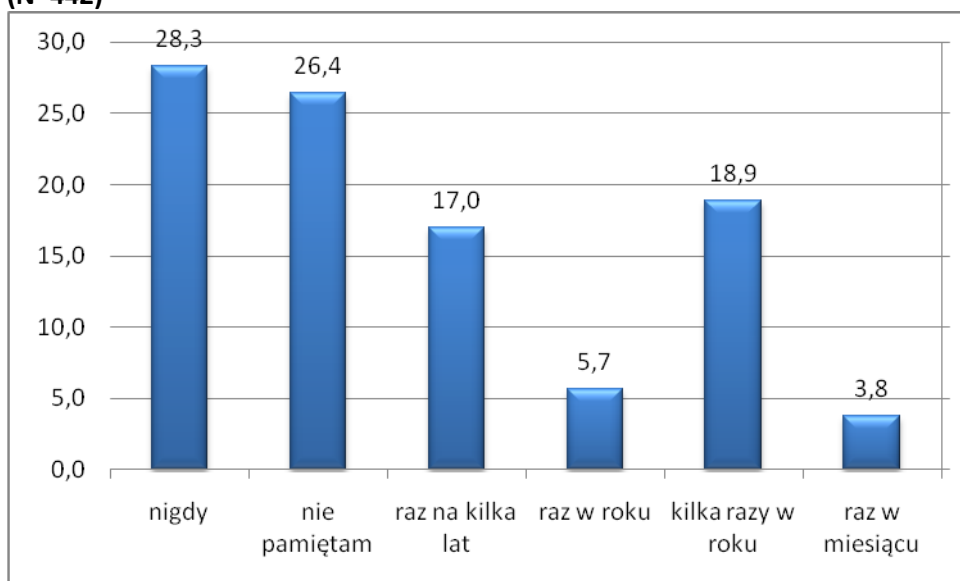
Wśród mieszkańców przeważa środowisko robotnicze, są to ludzie, którzy mówią, że na muzyce się nie znają, na plastyce się nie znają(...). Jest też jakaś grupa mieszkańców, nawet dość liczna, która ma zapotrzebowanie na kulturę wyższego rzędu, czyli na teatr na dobry kabaret(...).

Wysoka popularność w naszym regionie festynów letnich, zabaw biesiadnych, ewentualnie koncertów plenerowych. Mniejsze jest natomiast zainteresowanie imprezami o charakterze innowacyjnym czy awangardowym.

Warto osobno, poza podziałem na kulturę popularną i wyższą, spojrzeć na częstotliwość uczestnictwa badanych w spektaklach teatrzyków dla dzieci. Jest to najprostszy sposób wprowadzania najmłodszych w kulturę wysoką. Wydaje się, że poprzez osvajanie dzieci z żywą kulturą od najmłodszych lat, kształtowane są postawy, które w przyszłości ułatwiać będą młodzieży, a później dorosłym budowanie kapitału kulturowego przydatnego w realiach społeczeństwa wiedzy.

Poddano zatem analizie wypowiedzi respondentów, którzy są rodzicami i mają poniżej 35 lat, czyli ich dzieci są potencjalnie w wieku odpowiednim do tego typu aktywności. Okazuje się, że około 20% z nich kilka razy w roku bierze udział w takich przedsięwzięciach, prawie 6% mówi o takiej aktywności mniej więcej raz w roku. Zauważyć trzeba, że wyłania się 4% grupa deklarujących, że w spektaklach teatryków dla dzieci bierze udział raz na miesiąc. Z drugiej jednak strony blisko jedna trzecia badanych z tej kategorii nigdy nie uczestniczyła w tej formie aktywności kulturalnej, a podobna grupa twierdzi, że nie pamięta takich wydarzeń. Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 15.

Wykres 15. Częstotliwość uczestnictwa w spektaklach teatryków dla dzieci – dane w procentach (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

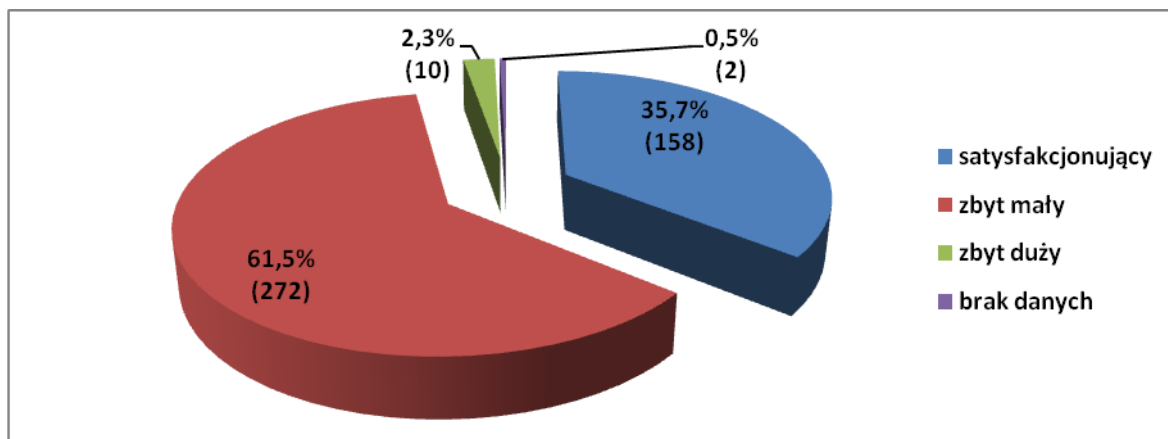
Sądzić zatem należy, że podobnie, jak w przypadku czytelnictwa i zakupów książek, rodzice nie dbają o rozwój kompetencji kulturowych dzieci, które ułatwiłyby im w przyszłości kontakt z kulturą wyższego rzędu.

Inne formy aktywności polegającej na udziale w imprezach i wizytach w instytucjach kulturalnych wskazywane były przez respondentów zupełnie sporadycznie. Wśród nich wymieniano majówki, mistrzostwa i przeglądy mażorettek, recitale oraz imprezy okazjonalne takie jak pożegnanie lata itp. Tego typu odpowiedzi pojawiały się jednak wyłącznie incydentalnie.

Z punktu widzenia założeń badawczych istotne stało się zdiagnozowanie poziomu satysfakcji respondentów z uczestnictwa w kulturze. Założono, iż może być tak, że subiektywna ocena uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych może różnić się od wyników otrzymanych na podstawie pytań wskaźnikowych dotyczących poziomu częstotliwości udziału w życiu kulturalnym.

Zdecydowana większość respondentów (aż 61,5% badanych, tj. 272 osoby) uznała, że ich udział w życiu kulturalnym jest zbyt mały. Z kolei 35,7% respondentów (158 osób) określiło swój udział w rozrywkach kulturalnych jako satysfakcjonujący i jedynie 10 osób (2,3%) stwierdziło, iż ich udział w kulturze jest zbyt duży (por. wykres 16).

Wykres 16. Poziom satysfakcji z uczestnictwa w kulturze (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Rozkład odpowiedzi odpowiada wstępnej diagnozie uczestnictwa w kulturze, sporządzonej na bazie odpowiedzi na wcześniejsze pytania. Odpowiedzi respondentów wskazują na świadomość ich ograniczonego uczestnictwa w kulturze. Jak wskazują odpowiedzi na pytanie o znaczenie rozwoju kulturalnego, badani zdają sobie sprawę z tego, iż kultura jest ważna, jednak najprawdopodobniej występują przeszkody, które utrudniają im udział w różnego rodzaju rozrywkach i imprezach kulturalnych.

Pogłębiona analiza odpowiedzi na to pytanie wykazała, że płeć nie stanowi zmiennej różnicującej odpowiedzi na to pytanie. Udział kobiet i mężczyzn w ogóle respondentów udzielających poszczególnych odpowiedzi był mniej więcej jednakowy. Podobnie przedstawia się kwestia wieku: okazało się, że poziom satysfakcji z udziału w kulturze nie jest związany z wiekiem badanych. Odsetki osób deklarujących satysfakcjonujący i zbyt mały udział w życiu kulturalnym były zbliżone we wszystkich kategoriach wiekowych. Jedynie wśród osób, które odpowiedziały, że ich udział w rozwoju kulturalnym jest zbyt duży przeważały osoby z najniższej kategorii wiekowej (4 spośród 10 badanych, którzy uznali swój udział w kulturę za zbyt duży stanowiły osoby najmłodsze). Trzeba jednak podkreślić, że odsetek osób, które wskazały tę odpowiedź był tak niewielki (2,3%), że trudno tu mówić o istotnej zależności odpowiedzi udzielanych na to pytanie od wieku respondentów.

Także wykształcenie respondentów nie wydaje się szczególnie mocno warunkować poziomu satysfakcji z uczestnictwa w kulturze. Rozkład odpowiedzi osób, reprezentujących poszczególne poziomy wykształcenia, był w każdym przypadku zbliżony z wynikami osiągniętymi na poziomie całej próby badawczej.

Wydaje się, że miejsce zamieszkania (Wodzisław lub gmina na terenie powiatu wodzisławskiego) nieznacznie różnicuje odpowiedzi na to pytanie, co pokazują dane zawarte w tabeli nr 11. Odsetek mieszkańców Wodzisławia Śląskiego, którzy określili poziom satysfakcji związanej z udziałem w życiu kulturalnym jako satysfakcjonujący był nieco wyższy niż odsetek mieszkańców gmin na terenie powiatu wodzisławskiego, którzy wskazali ten wariant odpowiedzi: odpowiedź tę wybrało 37,3% wodzisławian i niecałe 31% respondentów spoza tego miasta. W konsekwencji, na niedostateczny udział w kulturze wskazał większy odsetek mieszkańców powiatu wodzisławskiego niż samego miasta (64,9% wskazań mieszkańców gmin z okolicy Wodzisławia Śląskiego oraz 60,9% odpowiedzi wodzisławian dotyczyło tej właśnie odpowiedzi). Zależność tę wyjaśnić można poprzez odległość rozmaitych instytucji, w których toczy się życie kulturalne od miejsca zamieszkania respondentów. Osoby, które mieszkają w Wodzisławiu Śląskim mają lepszy dostęp do ośrodków kultury – oferta kulturalna powiatu koncentruje się bowiem w głównej mierze w stolicy powiatu. Z kolei mieszkańcy ościennych miejscowości, ze względu na utrudniony dostęp do imprez kulturalnych, zapewne rzadziej w nich uczestniczą i mają poczucie pewnego „kulturalnego niedosytu”.

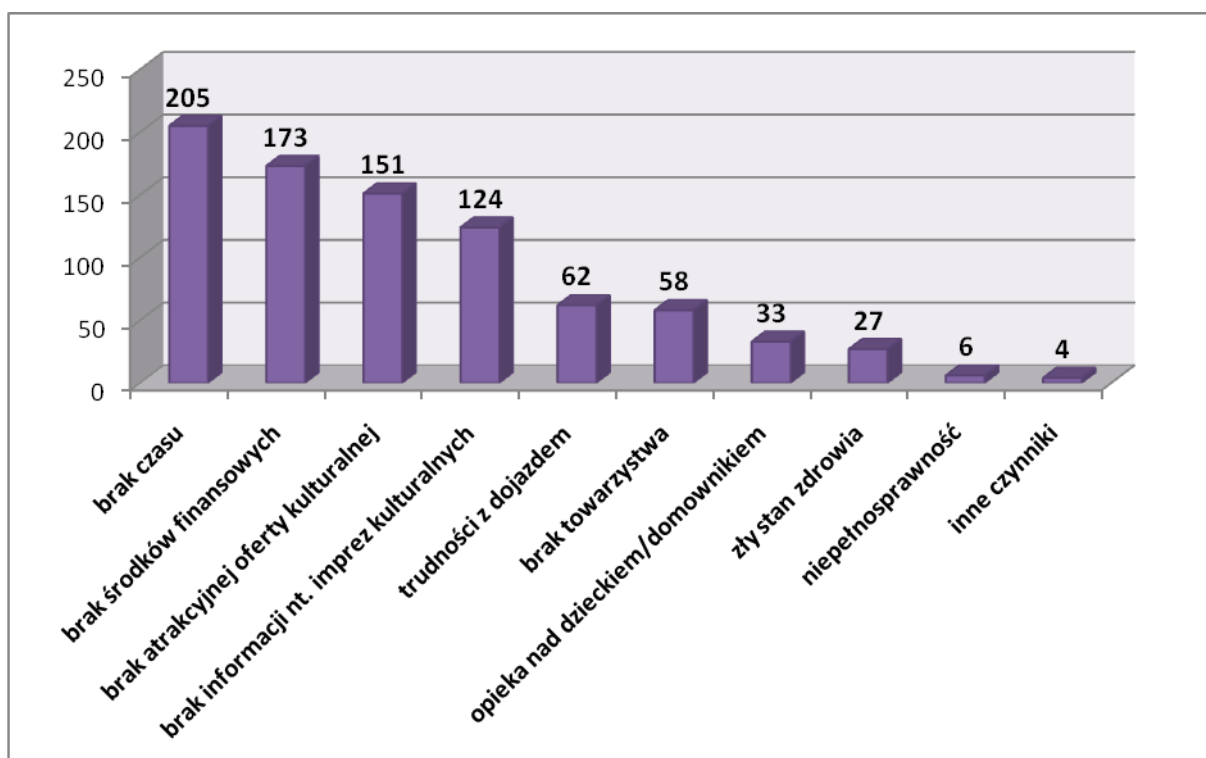
Tabela 11. Poziom satysfakcji z uczestnictwa w kulturze a miejsce zamieszkania respondentów – (N=442)

poziom satysfakcji z uczestnictwa w kulturze	miejsce zamieszkania	
	Wodzisław Śląski	gmina na terenie powiatu wodzisławskiego
satysfakcjonujący	128 37,3%	30 30,9%
zbyt mały	209 60,9%	63 64,9%
zbyt duży	6 1,7%	4 4,1%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Do respondentów, którzy określili poziom swego uczestnictwa w życiu kulturalnym jako zbyt mały, skierowano pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy. Badani mieli wskazać maksymalnie trzy czynniki, ograniczające ich udział w kulturze. Wykres 17 przedstawia strukturę przyczyn wymienionych przez respondentów.

Wykres 17. Przyczyny braku uczestnictwa w kulturze (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Aż 205 osób (46,4% ogółu badanych) wskazało brak czasu jako przyczynę swego ograniczonego udziału w życiu kulturalnym. Innymi często wskazywanymi przyczynami słabego uczestnictwa w kulturze okazały się być: brak środków finansowych (wskazania 173 osób, tj. 39,1% badanych), brak wystarczająco atrakcyjnej oferty kulturalnej (wskazania 151 osób, tj. 34,2% badanych) oraz brak informacji na temat imprez kulturalnych (wskazania 124 osób, tj. 28,1% badanych). Badani wymieniali także inne ograniczenia, m.in. trudności z dojazdem (62 osoby – 14%), brak towarzystwa (58 wskazań – 13,1%) , opiekę nad małym dzieckiem/chorym domownikiem (33 osoby – 7,5%), zły stan zdrowia (27 wskazań – 6,1%) oraz niepełnosprawność (6 osób – 1,4%).

Odpowiedzi respondentów zdają się potwierdzać opinie niektórych ekspertów. Jeden z nich stwierdza:

Frustrujące jest to, że tak mało osób uczestniczy w życiu kulturalnym miasta i powiatu. Najczęściej pada wymówka, że nie ma czasu, że obowiązków zbyt wiele, że brakuje pieniędzy w budżecie domowym.

Potwierdzają to opinie innych osób:

Poziom materialny to jest jasne, że jeśli ograniczamy nasz budżet domowy to zaczynamy od kultury, rozrywki, sportu. To będą pierwsze cięcia.

(...) uczestnictwo w kulturze wiąże się z poświęceniem pewnych nakładów finansowych, pójście do teatru, na koncert to są wydatki, które przelicza się tym bardziej jeśli ma się dzieci i chce się całą rodziną wybrać na imprezę.

Poziom materialny, nie ma się co oszukiwać ma olbrzymie znaczenie. Jeżeli kilka procent społeczeństwa korzysta stale z pomocy instytucji pomocy społecznej, gdzie często spotykają się z długotrwałym bezrobociem w rodzinie i często przechodzi ono na pokolenia następne, gdzie ludzie są przyzwyczajeni do tego, że ten zasiłek wystarczy ledwo na przeżycie, resztę się dorobi zbierając puszki, handlując, czy dopuszczając się drobnych kradzieży, to na kulturę już tych pieniędzy po prostu nie ma. Nam się wydaje, że koncert, który kosztuje 10 czy 20 zł, to to jest nic, bo to jest ok. godzina pracy pracownika klasy średniej. A jednak sporo ludzi, którzy zarabiają mniej, nawet już odchodząc od tych ludzi, o których mówiłem wcześniej. Ci, którzy zarabiają w okolicach 1000 – 1500 zł i mają na utrzymaniu rodzinę to jest to po prostu kwota marna.

Inny jednak zwraca uwagę, że nie zawsze wysoki status materialny oznacza wysoki poziom uczestnictwa w kulturze:

Dzisiaj przemiany ekonomiczne sprawiły, że powstała taka grupa ludzi biznesu nie zawsze reprezentujących jakiś poziom nastawionych na odbiór kultury.(BP)

Eksperti potwierdzają też, że przeszkodą w udziale w życiu kulturalnym mają trudności z dojazdem do miejsc kultury i rozrywki:

Miejsce zamieszkania też oczywiście ma wpływ na uczestnictwo w kulturze, chociażby ze względu na poziom komunikacji miejskiej. Nie ma się co oszukiwać jest on kiepski. Dajmy na to, że jakaś np. jakiś fajny koncert w klubie czy wernisaż, odbywa się 10 km od miejsca zamieszkania. Często wiąże się to z wypiciem piwa lub lampki wina, więc wracać samochodem już nie mogą. Ostatnie połączenie Rybnik – Wodzisław kończy się w okolicach godz. 22.00. Także każda impreza, która będzie wykraczała poza te ramy czasowe, już jest skazana na niepowodzenie. Nie mówiąc już o wszystkich innych mniejszych miejscowościach powiatu wodzisławskiego.

Eksperti wymieniają także inne niż wskazane przez respondentów przyczyny ograniczonego uczestnictwa w kulturze. M.in. zwracają uwagę na wypieranie aktywności kulturalnej przez nowe media. Jedna z ekspertek zauważa:

Jeszcze parę lat temu, wyjście do kina, teatru było nie lada wydarzeniem. Rodziło określone emocje. Dziś ich już nie ma. Mamy powszechny dostęp do wielorakich rozrywek i na tym tle kultura przegrywa. Czasami myślę, że trochę to życie kulturalne zabija telewizja. Można zobaczyć w niej i spektakl i kabaret i koncert. Trochę to jednak płytkie i pozbawione doznań sensorycznych. Jednak siedzenie w fotelu z pilotem w ręce jest o wiele wygodniejsze, i dla wielu wystarczające.

Kino dziś zastępuje telewizja, każdy w domu ma dobry sprzęt, z Internetu można ściągnąć wszystko, korzystać z telewizji satelitarnej. To jest dużą przeszkodą żeby ludzie wyszli z domu.

Eksperti twierdzą też, że przeszkodą w partycypacji kulturalnej bywa też brak stosownego wychowania „do kultury”, przyzwyczajania do uczestnictwa w kulturze. Przytoczona poniżej wypowiedź eksperta potwierdza zatem wnioski, które sformułowane zostały na podstawie odpowiedzi na wcześniejsze pytania.

Wydaje mi się, że uczestnictwo w kulturze wyznacza jednak świadomość. To nasza wiedza lub jej brak decydują o tym, czy stajemy się częścią jakiegoś wydarzenia, czy jesteśmy zainteresowani poznaniem, czy mamy ochotę

uczestniczyć. W tym przypadku, wydaje mi się, że ważne jest wychowanie. To rodzice, opiekunowie czy nawet nauczyciele w najmłodszych naszych latach zaszczepiają w nas miłość do muzyki, literatury, kultury. (IG)

Zauważyłam, że ci którzy są dobrze sytuowani nie zawsze uczestniczą w imprezach, a są osoby, które mają średnie uposażenie ale w młodości pęd do kultury został w nich zaszczepiony, uczestniczyli w jakichś akcjach lub wyjeżdżali na imprezy a teraz chcą to gdzieś kontynuować.

Nawiązuje do tego wypowiedź innej osoby, która zwraca uwagę na specyficzny system wartości badanej lokalnej społeczności, który niejako skazuje szeroko pojętą kulturę na zajmowanie odległego miejsca w hierarchii wartości respondentów.

Nasz region został trochę „skrzywdzony”, w cudzysłowie oczywiście, to są pewne procesy określenia wpływu i tutaj wracam do tego nieszczęsnego górnictwa. Tutaj jest tak, że pewne środowiska społeczne, zostały w pewnym sensie zdemoralizowane tymi pieniędzmi. Ci ludzie nie mieli ani nawyków ani wzorców i to nie chodzi o status materialny w tej chwili, bo tu ludzie nie żyli najgorzej, myślę że średnia materialna ludzi żyjących w regionie jest wyższa niż w innych regionach. Natomiast te środki nie są wykorzystywane na kulturę, ludzie nawet nie pomyślą, że można te pieniądze przeznaczyć na jakieś wartości niematerialne. Ale to nie jest produkt tych czasów, to pewna naleciałość historyczna, to są pewne wzorce przekazywane z przeszłości, kiedy ludzie którzy żyli w warunkach ciężkich, biednych, nagle zostali wywindowani na piedestał społeczny i zostali obdarowani pieniędzmi, z którymi nie bardzo wiedzieli co zrobić, stąd w tych rodzinach tak często istnieje raczej kult samochodu nowego niż uczestnictwa w kulturze.

Analiza zależności pomiędzy odpowiedziami na pytanie o przyczyny ograniczonego uczestnictwa w kulturze a płcią, wiekiem, wykształceniem oraz miejscem zamieszkania respondentów prowadzi do sformułowania kilku wniosków.

Kobiety i mężczyźni jednakowo często wymieniają brak czasu jako barierę uczestnictwa w życiu kulturalnym: 46,7% kobiet i 46,4% mężczyzn wskazało ten właśnie czynnik. Także niedostateczny poziom poinformowania na temat imprez kulturalnych okazał się być jednakowo znaczącą barierą uczestnictwa w kulturze dla obu płci, o czym przekonują wskazania prawie 29% respondentek i 27,5% respondentów. Brak środków finansowych był z kolei częściej wymieniany przez kobiety niż przez mężczyzn (wskazania 42,4% kobiet i 36% mężczyzn), podobnie jak brak atrakcyjnej oferty kulturalnej, na który to czynnik wskazało prawie 37% kobiet i niecałe 32% mężczyzn. Także trudności z dojazdem, okazują się być większym problemem dla respondentek niż dla respondentów (odpowiedzi 16,2% kobiet i 11,8% mężczyzn), tak jak brak towarzystwa (wskazania 16,2% kobiet wobec odpowiedzi 10% mężczyzn). Kobiety częściej wymieniały też obowiązek opieki nad dzieckiem lub chorym domownikiem, który utrudnia im udział w życiu kulturalnym, na co wskazują odpowiedzi 10,5% respondentek. Warto zauważyć, że przyczyny zdrowotne stanowią częściej przeszkodę w uczestnictwie w życiu kulturalnym dla mężczyzn niż dla kobiet. Ponad 10% badanych mężczyzn przyznało, że udział w kulturze ogranicza im zły stan zdrowia lub niepełnosprawność, podczas gdy kobiety wskazały te odpowiedzi w nieco ponad 6% przypadków (por. tabela 12).

Tabela 12. Przyczyny braku uczestnictwa w kulturze a płeć respondentów – dane w procentach (N=442)

przyczyna	płeć respondentów	
	kobiety	mężczyźni
brak czasu	107 46,7%	98 46,4%
brak środków finansowych	97 42,4%	76 36%
brak atrakcyjnej oferty kulturalnej	84 36,7%	67 31,8%
brak informacji nt. imprez kulturalnych	66 28,8%	58 27,5%
trudności z dojazdem	37 16,2%	25 11,8%
brak towarzystwa	37 16,2%	21 10%
opieka nad dzieckiem lub chorym domownikiem	24 10,5%	9 4,3%
zły stan zdrowia	13 5,7%	14 6,6%
niepełnosprawność	1 0,4%	5 2,4%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Pogłębiona analiza korelacji występujących pomiędzy odpowiedziami udzielonymi na to pytanie a płcią respondentów prowadzi do konstatacji, że kobiety dostrzegają więcej barier utrudniających im udział w życiu kulturalnym niż to ma miejsce w przypadku mężczyzn. Należy podkreślić, iż polegamy tu na subiektywnej ocenie badanych osób – może być tak, że rzeczywiste bariery, jakie stoją na drodze do uczestnictwa w kulturze kobiet i mężczyzn nie różnią się w sposób istotny. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę fakt, że badanie przeprowadzone zostało na obszarze, który charakteryzuje się występowaniem tradycyjnego, śląskiego modelu rodziny, zgodnie, z którym kobietę czyni się odpowiedzialną za funkcjonowanie gospodarstwa domowego. Wydaje się, że brak środków finansowych, opieka nad dzieckiem pokazują priorytety w życiu kobiet, które w pierwszej kolejności zwykły myśleć o rodzinie, jej potrzebach i wydatkach, a dopiero potem o własnych przyjemnościach. Ponadto brak samodzielności kobiet, a zarazem ich zależność od mężczyzn (mężów, partnerów) uwidaczniają się w odpowiedziach wskazujących na trudności z dojazdem oraz brak towarzystwa. Sądzymy, że w wielu przypadkach partner jest nie tylko niezbędnym towarzyszem imprez kulturalnych, ale też szoferem, który zapewni dojazd do miejsca, w którym się one odbywają. Ostatnia uwaga dotyczy dość częstych odpowiedzi kobiet, wskazujących na brak

atrakcyjnej oferty kulturalnej. Być może dałaby się obronić teza, iż kobiety są bardziej wymagającymi odbiorcami kultury, toteż należy szczególnie zwracać uwagę na ich preferencje kulturalne.

Przeprowadzone badania uwidoczniły też rozbieżności w przyczynach braku uczestnictwa w kulturze u respondentów z różnych przedziałów wiekowych, co pokazują dane zawarte w tabeli 13. Na brak czasu jako główną przyczynę braku zaangażowania w życie kulturalne wskazywały najczęściej osoby w średnim wieku, a zatem te, które najbardziej obciążone są obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. Aż 61,3% respondentów w wieku 26 – 35 lat i 56,3% badanych z przedziału 36 – 35 lat wskazało ten właśnie czynnik jako powód nie dość intensywnego udziału w życiu kulturalnym. Nieco rzadziej odpowiedź ta podawana była przez osoby w wieku 19 – 25 lat (47,5%) oraz przez badanych z przedziału 46 – 60 lat (45,1%). Zgodnie z wynikami badań, osoby najmłodsze także dysponują ograniczoną ilością czasu, jaką przeznaczają na udział w życiu kulturalnym – przyznaje to nieco ponad 40% osób w wieku 15 – 18 lat. Nie zaskakuje za to fakt, że na brak czasu wskazuje jedynie co czwarty respondent powyżej 60 roku życia (24,3%) – osoby, których aktywność zawodowa jest ograniczona, a życie rodzinne mniej intensywne dysponują wystarczająco dużą ilością czasu na życie kulturalne.

Brak środków finansowych okazał się być najpoważniejszą barierą udziału w życiu kulturalnym wśród osób będących w wieku 46 – 60 lat – ponad połowa respondentów (53,5%) z tego przedziału wiekowego wskazała na tę przyczynę ograniczonego udziału w kulturze. Rzadziej na czynnik ten wskazywały osoby w wieku 15 – 18 lat i 36 – 45 (odpowiednio 44,1% i 42,5%). Mniej więcej co trzeci badany w wieku 19 – 25 lat i 26 – 35 lat (odpowiednio 36,3% oraz 31,3%) uznał ten czynnik za istotny. Grupą osób, która najrzadziej postrzega brak środków finansowych jako przyczynę ograniczonego udziału w życiu kulturalnym ponownie okazały się być osoby powyżej 60. roku życia. A zatem stereotypem jest stwierdzenie, że osoby starsze nie uczestniczą w życiu kulturalnym z powodów finansowych – badania pokazały, że (przynajmniej w opinii najstarszych respondentów) ograniczenia finansowe nie powodują braku uczestnictwa w kulturze.

Okazało się również, że najbardziej wymagającą i krytyczną grupą odbiorców kultury są osoby najmłodsze. Prawie 46% osób w wieku 15 – 18 lat i 40% respondentów 19 – 25 – letnich zidentyfikowało brak atrakcyjnej oferty kulturalnej jako przyczynę braku uczestnictwa w życiu kulturalnym. Dopisują się do tych opinii również głosy niespełna 40% osób w wieku 46 – 60 lat. Respondenci w wieku 26 – 35 lat oraz 36 – 45 lat nieco rzadziej narzekali na brak atrakcyjnej oferty kulturalnej. W każdym z dwóch przedziałów wiekowych procent wskazań na tę odpowiedź wyniósł 31,3. Najmniej wymagający okazali się być ponownie ludzie najstarsi. Jedynie co piąty badany w

wieku 60 lat i więcej nie uczestniczy w życiu kulturalnym z powodu braku atrakcyjnej oferty kulturalnej.

Na brak dostatecznie dobrych informacji na temat imprez kulturalnych wskazywali najczęściej respondenci w wieku 46 – 60 lat (35,2% badanych z tej kategorii wiekowej) oraz osoby najmłodsze (wskazania 32,2% badanych w wieku 15 – 18 lat). Na trzecim miejscu znaleźli się respondenci w wieku 36 – 45 lat (31,3%), zaś na czwartym – ludzie w wieku 26 – 35 lat (28,8%). Badania pokazały, że osobami, które najrzadziej uznawały brak informacji za przyczynę braku ich partycypacji w życiu kulturalnym są przedstawiciele kategorii wiekowych 19 – 25 lat oraz powyżej 60 lat. Jedynie co około piąty badany, należący do jednego z wymienionych przedziałów wiekowych uznał brak informacji za czynnik ograniczający udział w kulturze. Być może jest tak, że osoby w wieku 19 – 25 lat posiadają lepszy dostęp do informacji z racji powszechnego wykorzystania multimediiów jako źródła informacji przez tę grupę osób, na co nakłada się dodatkowo dobra orientacja w ofercie różnych instytucji kulturowych oraz wyrobione już gusta kulturalne. Interpretacja wyników osiągniętych w najstarszej kategorii wiekowej może zawierać przypuszczenie, że osoby starsze po prostu nie odczuwają potrzeby bycia poinformowanym o życiu kulturalnym i być może identyfikują inne czynniki jako poważniejsze bariery uczestnictwa w życiu kulturalnym.

W obydwu skrajnych przedziałach wiekowych znalazł się też największy odsetek osób, które wskazały trudności z dojazdem jako przyczynę braku uczestnictwa w imprezach kulturalnych. Co piąty badany w wieku 15 – 18 lat i powyżej 60 lat udzielił takiej właśnie odpowiedzi. Problemy komunikacyjne rzadko dotyczą przedstawicieli innych kategorii wiekowych. Tylko 14,1% respondentów w wieku 46 – 60 lat i po 12,5% badanych z przedziałów wiekowych 19 – 25 lat oraz 36 – 45 lat przyznało, że na ich życie kulturalne wpływ mają trudności z dojazdem. Najrzadziej problem ten identyfikowały osoby w wieku 26 – 35 lat. Taki rozkład odpowiedzi uzasadnić można brakiem dostępu do własnych środków lokomocji: posiadacze samochodów to najrzadziej osoby najstarsze i najmłodsze. Są więc oni skazani na korzystanie z komunikacji miejskiej, co bez wątpienia przysparza im może pewnych trudności. Z kolei ci, którzy mają samochody są bardziej mobilni i rzadziej doświadczają ograniczeń przestrzennych.

Interesującą zależność da się zaobserwować w rozkładzie wskazań respondentów na brak towarzystwa jako przyczynę braku uczestnictwa w życiu kulturalnym. Niespecjalnie zaskakuje fakt, że najczęściej czynnik ten wymieniały osoby najstarsze – zrobił to co piąty badany w wieku powyżej 60 lat. Uwidacznia się tu jeden z najbardziej dotkliwych problemów starości, jakim jest samotność. Brak obecności w życiu osób starszych współmałżonka, rodziny, przyjaciół przyczynia się do ograniczenia

ich udział w życiu społecznym i kulturalnym. Podobny odsetek osób w wieku 26 – 35 lat, 36 – 45 lat oraz 46 – 60 lat (odpowiednio 12,5%, 12,5% oraz 12,7%) przyznał, że brak towarzystwa ogranicza ich udział w życiu kulturalnym. Opinię tę potwierdziło 11,3% respondentów w wieku 19 – 25 lat oraz 10,3% osób najmłodszych. Przywołane statystyki skłaniają do potwierdzenia prawidłowości, zgodnie z którą aktywność kulturalna jest uwarunkowana aktywnością społeczną: na jej wielkość wpływa intensywność kontaktów interpersonalnych, jakie utrzymuje każdy z nas.

Tabela 13. Przyczyny braku uczestnictwa w kulturze a wiek respondentów (N=442)

przyczyna	wiek respondentów					
	15 – 18 lat	19 – 25 lat	26 – 35 lat	36 – 45 lat	46 – 60 lat	pow. 60 lat
brak czasu	24 40,7%	38 47,5%	49 61,3%	45 56,3%	32 45,1%	17 24,3%
brak środków finansowych	26 44,1%	29 36,3%	25 31,3%	34 42,5%	38 53,5%	21 30%
brak atrakcyjnej oferty kulturalnej	27 45,8%	32 40%	25 31,3%	25 31,3%	28 39,4%	14 20%
brak informacji nt. imprez kulturalnych	19 32,2%	18 22,5%	23 28,8%	25 31,3%	25 35,2%	14 20%
trudności z dojazdem	12 20,3%	10 12,5%	6 7,5%	10 12,5%	10 14,1%	14 20%
brak towarzystwa	6 10,2%	9 11,3%	10 12,5%	10 12,5%	9 12,7%	14 20%
opieka nad dzieckiem lub chorym domownikiem	0 0%	6 7,5%	7 8,8%	13 16,3%	3 4,2%	4 5,7%
zły stan zdrowia	0 0%	0 0%	0 0%	3 3,8%	5 7%	19 27,1%
niepełnosprawność	0 0%	1 1,3%	0 0%	0 0%	0 0%	5 7,1%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Opieka nad dzieckiem lub chorym domownikiem była barierą wymienianą stosunkowo rzadko. Najczęściej wskazywali ją respondenci w wieku 36 – 45 lat, 26 – 35 lat i 19 – 25 lat (odpowiednio: 16,3%, 8,8% i 7,5% wskazań), czyli ci, którzy posiadają dzieci wymagające intensywnej i stałej opieki. Osoby najstarsze (przedziały 46 – 60 lat i powyżej 60 lat) wymieniały tę przyczynę rzadziej (wskazania 4,2% i 5,7% badanych).

Najczęściej wymienianą przez osoby powyżej 60. roku życia barierą ograniczającą udział w życiu kulturalnym okazał się być stan zdrowia. Nieco ponad 27% respondentów z tego przedziału wiekowego wskazała właśnie ten czynnik. Dodać należy, że spośród 6 osób, które przyznały, iż ich partycypację w kulturze ogranicza niepełnosprawność aż 5 zaliczało się do kategorii osób najstarszych. Do osób, które uznały zły stan zdrowia jak ograniczenie udziału w kulturze należą też przedstawiciele kategorii wiekowej 46 – 60 lat (7% wskazań) oraz 36 – 45 lat (3,8% wskazań).

Badania pokazały, że brak czasu jest przyczyną braku uczestnictwa w życiu kulturalnym głównie dla respondentów legitymujących się wykształceniem średnim i wyższym (por. tabela 14). W przypadku obydwu kategorii respondentów nieco ponad połowa badanych wskazała tę barierę

partycypacji w kulturze. Osoby z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym rzadziej zgłaszały ten problem (odpowiednio 36,5% i 40% badanych). Tę prawidłowość można wytłumaczyć większym zaabsorbowaniem pracą zawodową w przypadku osób posiadających wyższy poziom wykształcenie oraz większą ilością obowiązków, jakie być może mają do zrealizowania na co dzień.

W przypadku odpowiedzi wskazujących na brak środków finansowych jako przyczynę nie dość intensywnego udziału w kulturze ujawniła się pewna zależność związana z wykształceniem respondentów. Osoby z wykształceniem wyższym najrzadziej przyznawały, że niedostateczne środki finansowe sprawiają, że zbyt rzadko uczestniczą w życiu kulturalnym (wskazania 1/3 respondentów z tej grupy). Podobny odsetek osób z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym oraz średnim wskazało tę barierę (odpowiednio 39,2% i 39,5%). Najwięcej, bo 42,6% respondentów z wykształceniem zawodowym zwracała uwagę na tę przyczynę braku uczestnictwa w kulturze. Wydaje się, że ma to związek z sytuacją materialną konkretnych osób. Osoby z wyższym wykształceniem osiągają lepsze zarobki, podczas gdy osoby z wykształceniem zawodowym są słabiej opłacane, zaś osoby z najniższym wykształceniem (podstawowym i gimnazjalnym) stanowili najmłodszy respondenci, pozostający najczęściej na utrzymaniu swoich rodziców i nie dysponujący własnymi zasobami finansowymi.

Osobami, które oczekują bardziej atrakcyjnej oferty kulturalnej okazali się być badani legitymujący się wykształceniem średnim i wyższym. Aż 40,7% respondentów z wykształceniem średnim i 38,9% osób z wykształceniem wyższym wskazywało na brak atrakcyjnej oferty kulturalnej jako na powód nie dość intensywnego udziału w kulturze. Wydaje się to być prawidłowością dość oczywistą – im wyższy poziom wykształcenia, tym trudniej jest zadowolić wyrobione, kulturalne gusta społeczeństwa. Co trzecia osoba z wykształceniem najniższym wskazywała tę odpowiedź. Z kolei najmniej wymagający pod względem doboru repertuaru imprez kulturalnych okazali się być badani z wykształceniem zawodowym (21,7%).

Opinie osób z różnym poziomem wykształcenia były zbieżne jeśli chodzi o zidentyfikowanie braku informacji na temat imprez kulturalnych jako przyczyny braku uczestnictwa w kulturze. Wyniki zawierały się między 25,2% u osób z wykształceniem zawodowym a 30,6% u osób, które posiadają wykształcenie wyższe. Wynika z tego, że wykształcenie nie różnicuje wskazań na brak informacji jako bariery uczestnictwa w kulturze.

Tabela 14. Przyczyny braku uczestnictwa w kulturze a wykształcenie respondentów (N=442)

przyczyna	wykształcenie respondentów			
	podstawowe,	zawodowe	średnie	wyższe

	gimnazjalne			
brak czasu	27 36,5%	46 40%	92 52%	38 52,8%
brak środków finansowych	29 39,2%	49 42,6%	70 39,5%	24 33,3%
brak atrakcyjnej oferty kulturalnej	25 33,8%	25 21,7%	72 40,7%	28 38,9%
brak informacji nt. imprez kulturalnych	21 28,4%	29 25,2%	52 29,4%	22 30,6%
trudności z dojazdem	13 17,6%	20 17,4%	22 12,4%	7 9,7%
brak towarzystwa	8 10,8%	17 14,8%	22 12,4%	10 13,9%
opieka nad dzieckiem lub chorym domownikiem	3 4,1%	3 2,6%	18 10,2%	9 12,5%
zły stan zdrowia	5 6,8%	14 12,2%	5 2,8%	2 2,8%
niepełnosprawność	1 1,4%	3 2,6%	2 1,1%	0 0%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Z badań wynika też, że im niższy poziom wykształcenia, tym częściej pojawiała się w wypowiedziach respondentów odpowiedź, że trudności z dojazdem stanowią przyczynę braku uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych. Wskazało na to najwięcej, bo 17,6% badanych z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym, 17,4% osób z wykształceniem podstawowym, 12,4% badanych z wykształceniem średnim i 9,7% osób z wyższym wykształceniem. Możliwym wyjaśnieniem tej prawidłowości jest status materialny poszczególnych osób. Im wyższe wykształcenie, tym mniejsze trudności z dojazdem do miejsc, w których odbywają się imprezy kulturalne – osoby z wyższym wykształceniem są na ogół lepiej sytuowane, mają lepszy dostęp do środków transportu, także własnych.

Brak towarzystwa stanowi niezbyt ważną barierą uczestnictwa w życiu kulturalnym. Odpowiedzi respondentów z wykształceniem zawodowym, średnim i wyższym zawierają się w granicach 12,4% (osoby z wykształceniem średnim) - 14,8% (osoby z wykształceniem zawodowym). Najmniejszy odsetek osób, które brak towarzystwa określiły jako barierę udziału w kulturze zaobserwowano wśród osób z najniższym wykształceniem (10,8%).

Tabela 15. Przyczyny braku uczestnictwa w kulturze a miejsce zamieszkania respondentów (N=442)

przyczyna	miejsce zamieszkania respondentów	
	Wodzisław Śląski	gmina na ter. powiatu

		wodziszawskiego
brak czasu	159 46,2%	46 47,9%
brak środków finansowych	133 38,7%	40 41,7%
brak atrakcyjnej oferty kulturalnej	129 37,5%	22 22,9%
brak informacji nt. imprez kulturalnych	90 26,2%	34 35,4%
trudności z dojazdem	44 12,8%	18 18,8%
brak towarzystwa	44 12,8%	14 14,6%
opieka nad dzieckiem/domownikiem	28 8,1%	5 5,2%
zły stan zdrowia	23 6,7%	4 4,2%
niepełnosprawność	3 0,9%	3 3,1%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Osoby, które wskazywały najczęściej opiekę nad dzieckiem lub chorym domownikiem należały do zbiorowości respondentów z wykształceniem średnim i wyższym (odpowiednio 10,2% oraz 12,5%). Jedynie 4,2% osób z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym oraz 2,6% respondentów z wykształceniem zawodowym podało tę barierę uczestnictwa w kulturze. Ma to niewątpliwie związek z faktem, że wśród badanych legitymujących się wykształceniem średnim i wyższym przeważały kobiety, a to one najczęściej wykonują czynności opiekuńcze w domu. Z kolei wśród respondentów z niższym wykształceniem przeważali mężczyźni oraz osoby bardzo młode, które nie mają tego typu obowiązków.

Stan zdrowia, jak również niepełnosprawność wydają się być niezależne od wykształcenia respondentów, dlatego rozkład odpowiedzi na to pytanie nie podlega analizie.

Miejsce zamieszkania respondentów różnicuje odpowiedzi w przypadku tylko niektórych „przeszkód kulturalnych”, co pokazuje tabela nr 15. W przypadku braku czasu, braku środków finansowych oraz braku towarzystwa opinie respondentów z Wodzisławia i spoza tego miasta niespecjalnie się różnią. Na brak czasu wskazało 46,2% mieszkańców Wodzisławia Śląskiego i 47,9% mieszkańców powiatu, na brak środków finansowych – odpowiednio 38,7% i 41,7% badanych, a na brak towarzystwa 12,8% wodzisławian i 14,6% pozostałych respondentów. Mieszkańcy Wodzisławia Śląskiego częściej niż osoby mieszkające w innych miejscowościach wskazywali brak atrakcyjnej

oferty kulturalnej jako przyczyny braku uczestnictwa w życiu kulturalnym (37,5% wskazań wobec 22,9% głosów mieszkańców innych części powiatu). Z kolei respondenci spoza Wodzisławia Śląskiego częściej twierdzili, iż są gorzej poinformowani na temat oferty kulturalnej niż osoby mieszkające w stolicy powiatu (wskazania 35,4% badanych wobec 26,2 głosów osób mieszkających poza miastem). Oni też – co wydaje się być dość oczywiste – częściej wskazywali na trudności z dojazdem jako ograniczenie udziału w życiu kulturalnym (18,8% głosów mieszkańców gminy wobec 12,8% wskazań wodzisławian).

Badanych zapytano również o to, w jakim zakresie korzystają z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego. Zestawienie odpowiedzi na to pytanie prezentuje tabela nr 16. Najwięcej, bo aż 260 osób (58,8%) przyznało, że korzysta z oferty kulturalnej swojego miasta, jednak jeśli jest ona mało atrakcyjna, korzystają z atrakcji kulturalnych w innym mieście. Wyłącznie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego korzysta 132 respondentów (29,9%), zaś 21 osób (4,8%) stwierdziło, że wybiera wyłącznie imprezy odbywające się poza ich miastem. Brak zainteresowania imprezami kulturalnymi zadeklarowało 28 badanych (6,3%).

Na podstawie rozkładu odpowiedzi respondentów można stwierdzić, że mieszkańcy powiatu wodzisławskiego – jeśli tylko nadarza się sposobność lub interesująca impreza – chcą brać udział w życiu kulturalnym swego miasta. Bardzo nieduży odsetek osób nie bierze w ogóle pod uwagę imprez odbywających się na miejscu. Wydaje się więc, że oferta kulturalna Wodzisławia Śląskiego, konkurencyjna wobec atrakcji, jakie zapewniają inne miasta, ma szansę spotkać się ze sporym zainteresowaniem wodzisławian. Potwierdzają to opinie ekspertów, którzy uważają mieszkańcy miasta i powiatu wodzisławskiego preferują korzystanie z lokalnego życia kulturalnego, co podyktowane jest dość często względami praktycznymi.

Uważam, że ludzie korzystają z imprez na terenie powiatu. Każdy wyjazd w miejsce bardziej odległe wiąże się z tym, że trzeba się przeorganizować, niesie za sobą koszty, konieczność wyboru.

Myślę że częściej uczestniczą w imprezach na terenie powiatu bo nie wiąże się to z koniecznością wyjazdu szczególnie jak są takie lokalne wydarzenia w małych miejscowościach na przykładzie Nieboczów ostatnie sołectwo przed Raciborzem jak tam się coś zorganizuje jakiś występ, wyjazd kulturalny, jakaś wycieczka krajoznawcza to ludzie są bardzo otwarci i chętni. Ta mała społeczność gwarantuje stuprocentowy odbiór. Natomiast generalnie w powiecie ludzie uczestniczą w imprezach na miejscu, rzadko słyszę że wyjeżdżają gdzieś do Krakowa, na jakąś sztukę do teatru Wyspiańskiego czy do operetki. Takie wyjazdy to są jednostkowe wydarzenia, to nie jest jakieś szerokie zjawisko.

Tabela 16. Korzystanie z rozrywek kulturalnych w Wodzisławiu Śląskim i poza nim (N=442)

Korzystanie wyłącznie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego	132 29,9%
--	--------------

Korzystanie z oferty kulturalnej swojego miasta, jednak jeśli jest mało atrakcyjna wyjazd do innego miasta	260 58,8%
Brak korzystania z imprez organizowanych w mieście, wybór imprez odbywających się w innych miastach	21 4,8%
Brak zainteresowania imprezami kulturalnymi	28 6,3%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Pogłębiona analiza odpowiedzi respondentów nie wskazuje na istotne zależności pomiędzy płcią respondentów a odpowiedziami na powyższe pytanie. Podobny odsetek kobiet i mężczyzn wybierał poszczególne warianty odpowiedzi.

Okazało się jednak, że wiek stanowi zmienną różnicującą odpowiedzi na pytanie o korzystanie z rozrywek kulturalnych w Wodzisławiu Śląskim i poza nim, co pokazuje tabela nr 17. Wraz z wiekiem rośnie odsetek osób, które korzystają wyłącznie z oferty swojego miasta. Odsetek osób powyżej 60. roku życia, które nie wyjeżdżają poza Wodzisław Śląski, aby korzystać z rozrywek kulturalnych sięgnął prawie 50%. Nieco mniej liczną grupę osób wybierającą ten wariant stanowili respondenci w wieku 46 – 60 lat (39,4% wskazań) oraz osoby w wieku 36 – 45 lat (35% odpowiedzi). Młodszy zdecydowanie rzadziej przyznawali, że ograniczają się do korzystania z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego, przy czym odpowiedź ta najrzadziej pojawiała się w przedziale wiekowym 19 – 25 lat. Odwrotną tendencję da się zaobserwować w przypadku wyboru drugiego wariantu odpowiedzi („jeśli to tylko możliwe, wybieram imprezy organizowane w mieście, ale jeśli w mieście jest mało ofert imprez kulturalnych wyjeżdżam tam, gdzie one są atrakcyjniejsze”). Była to odpowiedź najczęściej wskazywana przez osoby w wieku 19 – 25 lat (77,2% wskazań) i przez najmłodszą grupę respondentów (71,7% głosów). Powyżej 25. roku życia zaznacza się wyraźnie tendencja do spadku zainteresowania wyjazdami na imprezy kulturalne do innych miast. W grupie osób powyżej 60 lat odsetek osób wybierających ten wariant odpowiedzi wyniósł zaledwie 35%. Zaobserwowane związki pomiędzy wiekiem respondentów a korzystaniem przez nich z rozrywek kulturalnych w i poza Wodzisławiem Śląskim skłaniają do wysunięcia tezy, że osoby młode są tymi, które chętniej skłonne są partycypować w życiu kulturalnym poza miejscem swego zamieszkania. Należy to wiązać przede wszystkim z większą mobilnością tych osób, mniej intensywnym i absorbującym zaangażowaniem w obowiązki rodzinne, a także lepszym stanem zdrowia.

Tabela 17. Korzystanie z rozrywek kulturalnych w Wodzisławiu Śląskim i poza nim a wiek respondentów (N=442)

wariant odpowiedzi	wiek respondentów					
	15 – 18	19 – 25	26 – 35	36 – 45	46 – 60	pow. 60

	lat	lat	lat	lat	lat	lat
korzystanie wyłącznie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego	13 21,7%	10 12,7%	18 22,5%	28 35%	28 39,4%	35 49,3%
korzystanie z oferty kulturalnej swojego miasta, jednak jeśli jest mało atrakcyjna wyjazd do innego miasta	43 71,7%	61 77,2%	51 63,8%	43 53,8%	37 52,1%	25 35,2%
brak korzystania z imprez organizowanych w mieście, wybór imprez odbywających się w innych miastach	1 1,7%	3 3,8%	9 11,3%	4 5%	4 5,6%	0 0%
brak zainteresowania imprezami kulturalnymi	4 6,7%	5 6,3%	2 2,5%	6 7,5%	2 2,8%	9 12,7%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Wskazania respondentów są zróżnicowane także ze względu na wykształcenie, jakim legitymują się osoby badane, co pokazują dane zawarte w tabeli 18. Do korzystania z oferty kulturowej wyłącznie swojego miasta najczęściej przyznawały się osoby z wykształceniem zawodowym (51,3%) oraz z podstawowym i gimnazjalnym (32% wskazań). Najrzadziej odpowiedź tę wybierali respondenci z wykształceniem wyższym (9,7% wskazań). Przełożyło się to w sposób oczywisty na odwrotną tendencję przy wyborze drugiej opcji odpowiedzi. To osoby z wykształceniem wyższym i średnim deklarywały najczęściej, że korzystają, w miarę możliwości, z oferty kulturalnej miasta, jednak jeśli jest ona mało atrakcyjna, wybierają imprezy kulturalne w innym mieście (deklarację taką złożyło 70,8% osób z wykształceniem wyższym i 69,5% osób z wykształceniem średnim). Nieco rzadziej wskazania takie obserwowano w grupie osób z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym – 57,3% odpowiedzi, na końcu zaś znalazły się osoby z wykształceniem zawodowym – 37,4% wskazań. Co ciekawe – wśród osób legitymujących się tym stopniem wykształcenia najczęściej pojawiały się też odpowiedzi świadczące o braku zainteresowania imprezami kulturalnymi – deklarował to co dziesiąty badany z wykształceniem zawodowym. Analiza korelacji występujących pomiędzy poziomem wykształcenia respondentów i odpowiedziami udzielanymi na to pytanie świadczy o tym, że im wyższy poziom wykształcenia, tym bardziej trwałe są pewne „nawyki kulturowe” – swoiste przyzwyczajenie do tego, że udział w życiu kulturalnym jest czymś ważnym, co wymaga pewnego wysiłku, poświęcenia i czasu. Nierzadko priorytet życia kulturalnego wymaga tego, by wyjechać gdzieś dalej, aby uczestniczyć w występie ulubionego artysty. Wydaje się jednak, że ów priorytet występuje w hierarchii wartości osób lepiej wykształconych – osoby z wykształceniem zawodowym na ogół są niżej sytuowane materialnie, zatem w pierwszej kolejności myślą o zaspokajaniu potrzeb niższego rzędu, a dopiero potem o zaspokojeniu potrzeb wyższych.

Tabela 18. Korzystanie z rozrywek kulturalnych w Wodzisławiu Śląskim i poza nim a wykształcenie respondentów (N=442)

wariant odpowiedzi	wykształcenie respondentów			
	podstawowe, gimnazjalne	zawodowe	średnie	wyższe
korzystanie wyłącznie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego	24 32%	59 51,3%	41 23,2%	7 9,7%
korzystanie z oferty kulturalnej swojego miasta, jednak jeśli jest mało atrakcyjna wyjazd do innego miasta	43 57,3%	43 37,4%	123 69,5%	51 70,8%
brak korzystania z imprez organizowanych w mieście, wybór imprez odbywających się w innych miastach	3 4%	1 0,9%	6 3,4%	11 15,3%
brak zainteresowania imprezami kulturalnymi	6 8%	12 10,4%	6 3,4%	3 4,2%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Badania pokazały, że miejsce zamieszkania różnicuje odpowiedzi na pytanie o korzystanie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego (vide tabela 19). Osoby mieszkające poza Wodzisławiem Śląskim zdecydowanie częściej przyznawały, że korzystają wyłącznie z oferty kulturalnej swojego miasta. Potwierdza to 41,2% badanych spoza Wodzisławia Śląskiego i co czwarty mieszkaniec tego miasta. Aż 62,5% wodzisławian i 46,4% mieszkańców okolicznych miejscowości wybrało drugi wariant odpowiedzi. Dla wielu osób mieszkających w okolicach Wodzisławia Śląskiego miasto to jest najbliższym ośrodkiem kulturalnym, można więc stwierdzić, że odległość i związana z nią oszczędność czasu sprawia, że wielu badanych spoza Wodzisławia Śląskiego tak często deklarowało korzystanie z oferty kulturalnej tego miasta. Z kolei wodzisławianie, którzy miejskie imprezy kulturalne mają na co dzień, posiadają być może bardziej rozbudzone potrzeby kulturalne i to sprawia, że w poszukiwaniu atrakcji kulturalnych gotowi są wyjechać gdzieś dalej.

Tabela 19. Korzystanie z rozrywek kulturalnych w Wodzisławiu Śląskim i poza nim a miejsce zamieszkania respondentów (N=442)

przyczyna	miejsce zamieszkania respondentów	
	Wodzisław Śląski	gmina na ter. powiatu wodzisławskiego
korzystanie wyłącznie z oferty kulturalnej Wodzisławia Śląskiego	92 26,7%	40 41,2%
korzystanie z oferty kulturalnej swojego miasta, jednak jeśli jest mało atrakcyjna wyjazd do innego miasta	215 62,5%	45 46,4%
brak korzystania z imprez organizowanych w mieście, wybór imprez odbywających się w innych miastach	15 4,4%	6 6,2%
brak zainteresowania imprezami kulturalnymi	22 6,4%	6 6,2%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

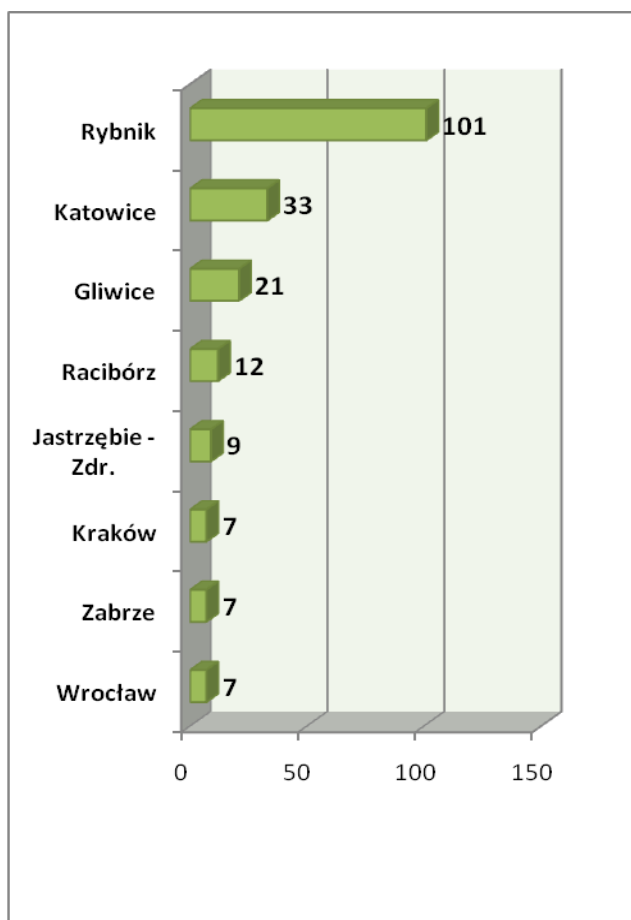
Badani zostali również poproszeni o wskazanie miast, z których oferty kulturalnej korzystają najczęściej (por. wykres 18). Respondenci mieli podać miasta, do których udają się po to, by uczestniczyć w imprezach płatnych, jak również takie, w których bywają po to, by wziąć udział w imprezie niepłatnej. W obydwu przypadkach (imprez płatnych i niepłatnych) respondenci wskazywali najczęściej Rybnik – robiła to prawie co czwarta badana osoba (za każdym razem 101 osób). W przypadku imprez płatnych i darmowych powtarzały się też nazwy innych miast. Były nimi: Katowice (33 osoby zadeklarowały udział w imprezach płatnych w tym mieście, zaś 13 – w darmowych), Jastrzębie – Zdrój (24 osoby uczestniczą tam w imprezach niepłatnych, a 9 w płatnych), Racibórz (12 respondentów bierze w tym mieście udział w imprezach płatnych, a 9 w darmowych) oraz Kraków (po 7 wskazań w przypadku imprez płatnych i bezpłatnych). Poza tym, wodzisławianie uczestniczą w imprezach płatnych w Gliwicach (21 wskazań), Zabrze i Wrocławiu (po 7 wskazań). Z kolei inne miasta, do których wyjeżdżają badani, by uczestniczyć w imprezach niepłatnych to Pszów i Rydułtowy (po 10 wskazań).

Rybnik jawi się zatem jako najbardziej konkurencyjne kulturalnie miasto. Wyraźnie jednak widać, że miasto to nie stanowi jedynej alternatywy dla Wodzisławia. Można sformułować tezę, którą potwierdzają eksperci: jest wiele osób, które gotowe są przebyć znaczną odległość po to, by wziąć udział w konkretnym, ważnym dla nich wydarzeniu kulturalnym. Jak zauważa jeden z ekspertów:

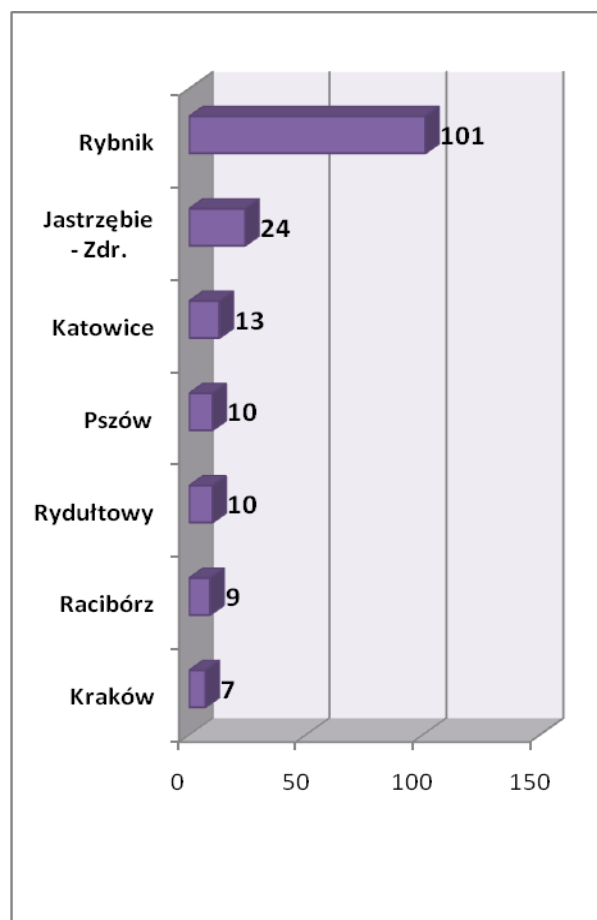
Rybnik daje taką możliwość, szansę spełnienia się kulturalnego, ale wiem że są tacy, którzy są w stanie przejechać 150 km żeby uczestniczyć w konkretnym koncercie.

Wykres 18. Miasta, z których oferty kulturalnej najczęściej korzystają respondenci (N=442)

a) imprezy płatne



b) imprezy niepłatne



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Ekspertcy uważają ponadto, że powodem, dla którego badani korzystają z imprez kulturalnych poza swoim miastem jest słaby przepływ informacji na ich temat:

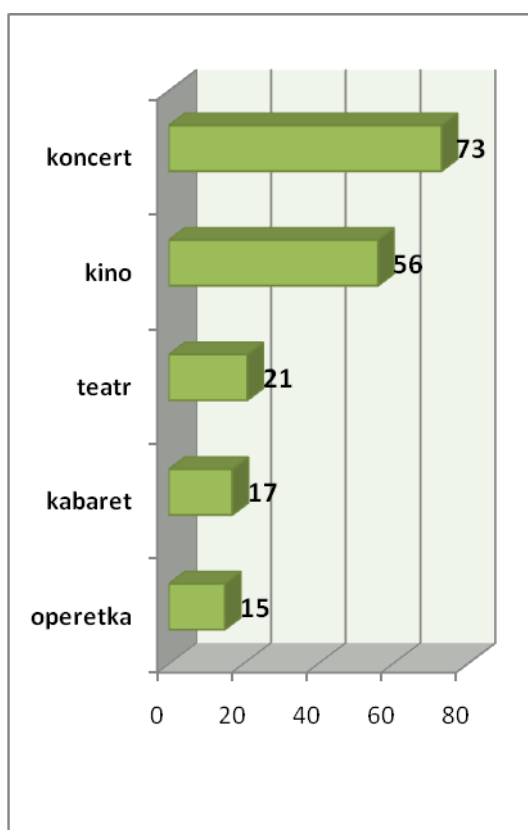
Swego czasu angażowałem się w forach organizowanych przy różnego rodzaju organizacjach wodzisławskich, to bardzo często spotykałem się z takim zjawiskiem, że ludzie mówili: „w Wodzisławiu się przecież nic nie dzieje, lepiej pojechać do Rybnika”. Rybnik był postrzegany jako najbliższe miasto, w którym z zakresu kultury coś się dzieje, czy może się wydarzyć coś ciekawego. Natomiast według uczestników tych forów Wodzisław był postrzegany jako miasto zaściankowe, w którym nie ma nic ciekawego. Z doświadczenia ostatnich dni nasuwa mi się taka myśl, że wynika to m.in. z tego, strony internetowe UM czy Starostwa Powiatowego, czyli strony czołowych instytucji, działających również w sferze kultury, pozostawiają praktycznie bez echa informacje, które im się wysyła, dotyczące wydarzeń kulturalnych organizowanych przez stowarzyszenia czy grupy nieformalne, jakiś pasjonatów.

Inni uważają, że powodem jest specyfika miasta, które do pewnego momentu niespecjalnie dbało o życie kulturalne mieszkańców, wykształcając tym samym swoistą, niechlubną tradycję. Oto wypowiedź innego eksperta:

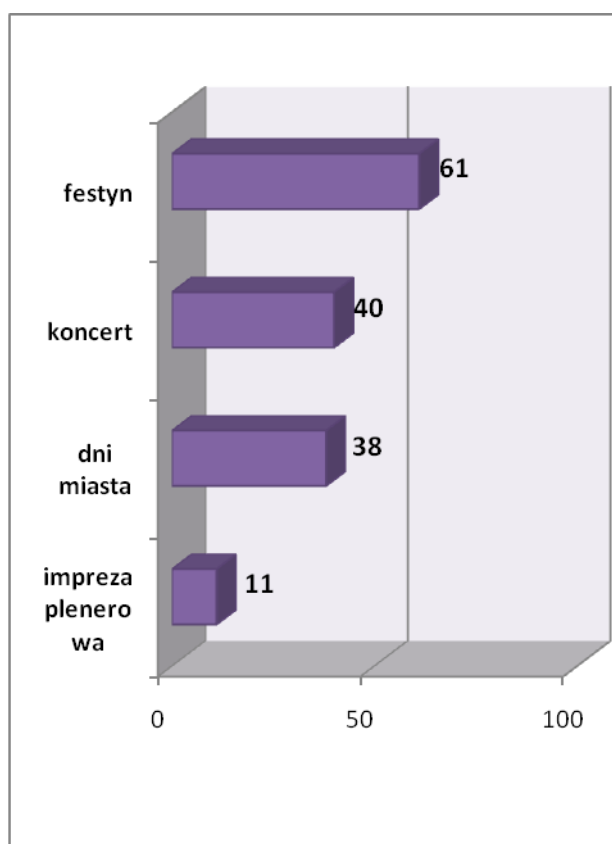
Wodzisław nigdy nie był miastem, w którym rozwijało się życie kulturalne, bo nie było popytu na to. To jest miasto górnicze czy pogórnictwo w tej chwili. Specyfika mentalności tych ludzi decyduje, ale też trzeba przyznać, że tu nigdy nie było poważnej oferty, takiej alternatywnej oferty spędzania wolnego czasu. W warunkach regresu, cofania się Wodzisławia, tak to widzę, nie ma się co dziwić, że sporo ludzi, którzy chcą w czymś uczestniczyć jednak wyjeżdżają poza miasto. To też widać na banalnym przykładzie: wieczór w Rybniku, w centrum czy też na parkingach galerii handlowych mnóstwo tablic z wodzisławskimi rejestracjami. Tam są dobre kina i inne na wysokim poziomie atrakcje. Ludzie potrzebują dobrej jakości, czy to dźwięku w kinie czy wyposażenia.

Wykres 19. Rodzaje imprez kulturalnych poza Wodzisławiem Śl., w których najczęściej biorą udział respondenci (N=442)

a) imprezy płatne



b) imprezy niepłatne



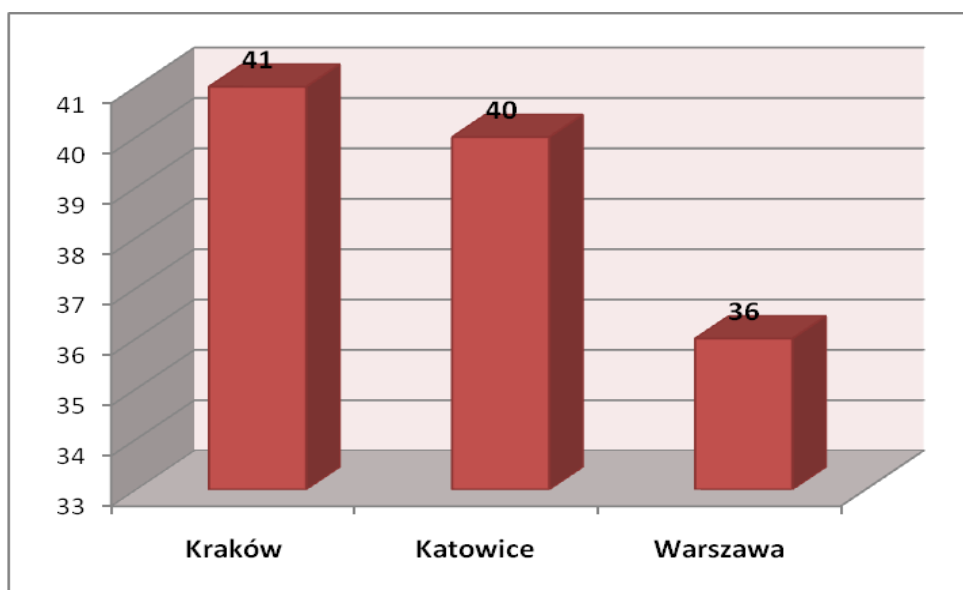
Źródło: Badania i obliczenia własne.

Respondenci zapytani o rodzaje imprez kulturalnych (płatnych i niepłatnych) odbywających się poza Wodzisławiem Śląskim, w których biorą udział, często wskazywali na różnego rodzaju koncerty. Zestawienie odpowiedzi na to pytanie prezentuje wykres 19. Aż 73 osoby przyznały, że biorą udział w płatnych koncertach odbywających się poza miastem, a 40 osób zadeklarowało udział w koncertach darmowych. Inne imprezy płatne wymieniane przez badanych to: kino (56 wskazań), teatr (21 wskazań), kabaret (17 wskazań) i operetka (15 wskazań). Dominującym rodzajem imprez

darmowych okazały się być festyny (61 odpowiedzi), dni miast (38 odpowiedzi) oraz imprezy plenerowe (11 odpowiedzi).

Poproszeni o wskazanie najodleglejszych miejscowości, do jakich celowo udali się, by uczestniczyć w imprezie kulturalnej, respondenci podawali nazwy wielu różnych miast. Najczęściej pojawiającymi się odpowiedziami były: Kraków (wskazania 41 osób), Katowice (wskazania 40 badanych) i Warszawa (36 odpowiedzi) – por. wykres 20.

Wykres 20. Najodleglejsze miasta, z których oferty kulturalnej skorzystali respondenci (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

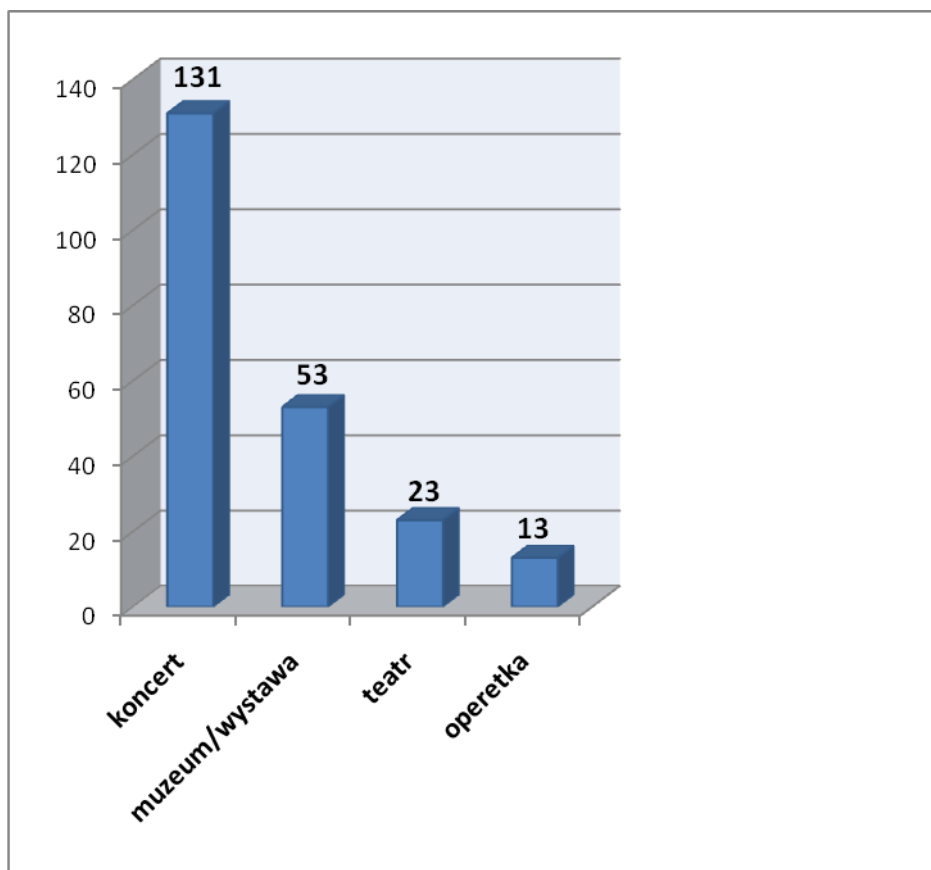
Warto przy tym zauważyć, że zdarzały się odpowiedzi, wskazujące na miasta leżące poza granicami Polski jako na miejsca, w które respondenci udali się, by uczestniczyć w wydarzeniu kulturalnym. Wśród nich znalazły się takie miasta, jak: Berlin, Frankfurt, Monachium, Praga, Londyn, Paryż, Zurich. Z kolei najbardziej odległymi miastami w Polsce, które okazały się być dla respondentów atrakcyjne ze względu na ofertę kulturalną były miasta położone nad morzem. Badani wymieniali Trójmiasto (Gdańsk, Gdynię, Sopot), a także Koszalin i Kołobrzeg.

Odpowiedzi niektórych respondentów świadczą o tym, że nie są skłonni celowo wyjeżdżać bardzo daleko, aby móc uczestniczyć w wydarzeniu kulturalnym. Część osób wskazywała miejscowości znajdujące się w bliskim sąsiedztwie Wodzisławia Śląskiego, takie jak: Rybnik, Czyżowice, Radlin, Rydułtowy czy Racibórz.

Najczęściej wskazywane rodzaje imprez kulturalnych, odbywający się w najbardziej odległych miejscowościach wskazywanych przez respondentów przedstawia wykres 21. Na pierwszym miejscu

znalazły się koncerty (wskazania 131 osób), rzadziej wymieniano wystawy/muzea (głosy 53 badanych), teatr (wskazania 23 osób) oraz operetka (13 odpowiedzi).

Wykres 21. Rodzaje imprez, odbywających się w najbardziej odległych miejscach, w których brali udział respondenci (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

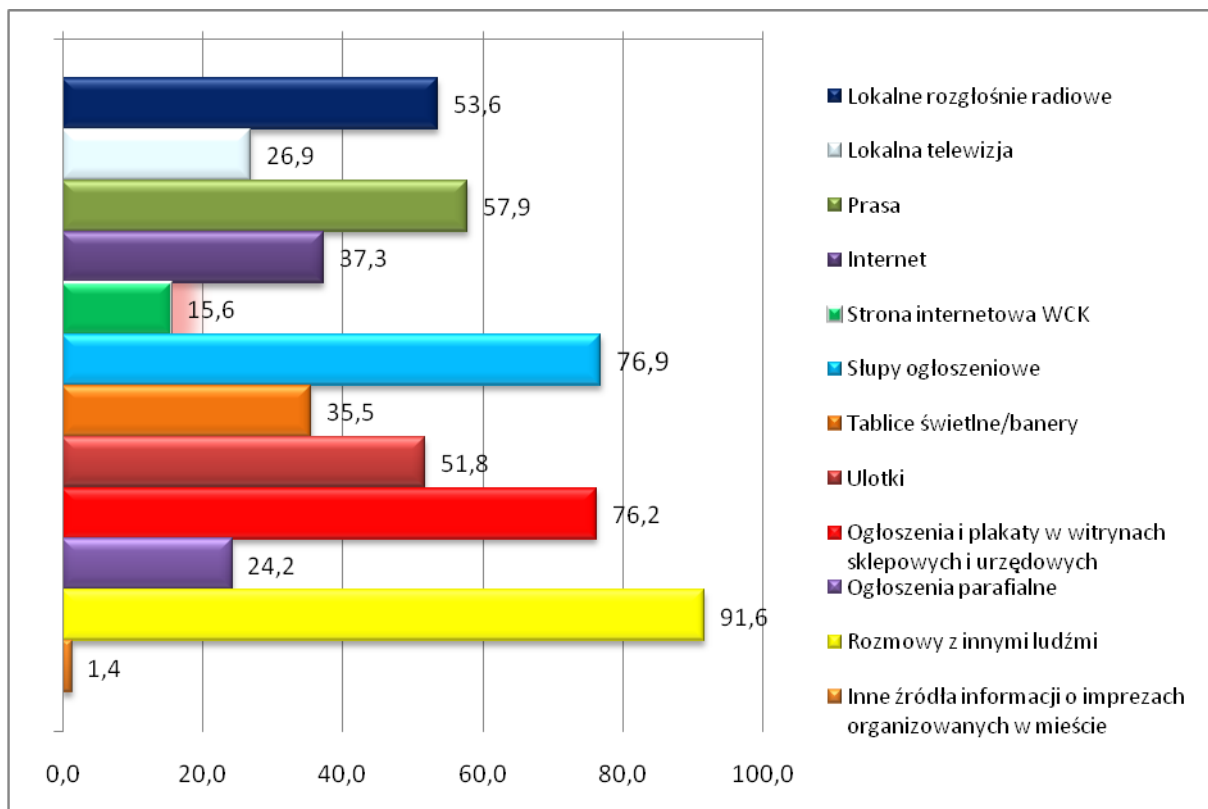
Analiza odpowiedzi na pytania dotyczące „wyjazdów kulturalnych” mieszkańców Wodzisławia Śląskiego i okolicznych miejscowości prowadzi do sformułowania kilku wniosków. Po pierwsze, jest spora grupa osób, które nie są skłonne wyjeżdżać celowo poza miejsce zamieszkania, aby uczestniczyć w imprezie kulturalnej. Jest to najczęściej związane z ich ogólnym stosunkiem do kultury: poważają ją i cenią, jednak na drodze do ich aktywności kulturalnej stoi wiele – prawdziwych lub „pretekstowych” barier. Do osób takich zaliczają się ci, którzy sytuują rozwój kulturalny na odległym miejscu w hierarchii swych wartości: najczęściej osoby starsze i słabiej wykształcone. Inni będą skłonni pokonać pewien – mniejszy lub większy – dystans przestrzenny, by wziąć udział w konkretnej imprezie. Prawdziwi pasjonaci i fani (choć nie jest ich w badanej zbiorowości wielu) gotowi są wyjechać nawet za granicę, by uczestniczyć w występie ulubionego artysty.

3.4. Źródła informacji o wydarzeniach kulturalnych.

W kontekście podejmowanej problematyki bardzo istotne staje się pytanie o to, skąd badani czerpią wiedzę o życiu kulturalnym miasta. Dobry przepływ informacji warunkuje w zasadniczym stopniu aktywność kulturalną jednostek i stanowi o specyfice funkcjonowania całej sfery kulturowej miasta. Okazuje się, że na plan pierwszy wysuwają się tu zdecydowanie rozmowy z innymi ludźmi – ponad 90% pytanych deklaruje, że właśnie poprzez bezpośredni kontakt ze znajomymi dowiaduje się o tym, co dzieje się w sferze kulturalnej miasta. Wysoko oceniana jest także skuteczność przekazywania informacji kulturalnych poprzez ogłoszenia w witrynach sklepowych i urzędowych (76%) oraz plakaty rozlepiane na słupach ogłoszeniowych (77%). Nieco mniej skutecznymi kanałami komunikacyjnymi okazują się lokalna prasa (54%), miejscowe rozgłośnie radiowe (53%) i rozdawane bezpośrednio ulotki (52%). Najmniej skuteczne okazuje się informowanie o wydarzeniach kulturalnych poprzez tablice świetlne i banery (36%), lokalną telewizję (27%) oraz ogłoszenia parafialne (24%). Bardzo symptomatyczna jest niska ocena istotności informacji internetowej – całą Sieć, jako ważny kanał przepływu informacji kulturalnych docenia jedynie 37% badanych, a co szczególnie warto podkreślić, strona internetowa Wodzisławskiego Centrum Kultury jest wartościowym źródłem informacji jedynie dla 16% pytanych. Szczegółowe dane przedstawia wykres 22.

Bardziej szczegółowa analiza wskazuje, że niektóre cechy społeczno-demograficzne wpływają na ocenę istotności poszczególnych kanałów komunikacyjnych. Płeć warunkuje ocenę ulotek oraz ogłoszeń parafialnych traktowanych jako źródła informacji o wydarzeniach kulturalnych odbywających się na terenie miasta. Wśród kobiet 57% ocenia ulotki jako ważny sposób informowania o tej sferze życia miasta, podczas, gdy w grupie mężczyzn odsetek ten nie przekracza 47%. Ogłoszenia parafialne są w tym kontekście istotne dla 29% kobiet i jedynie 20% mężczyzn. Szczegółowe dane przedstawia tabela 20.

Wykres 22. Kanały przekazu informacji dotyczących życia kulturalnego miasta – dane w procentach (N=442)



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Tabela 20. Płeć a ocena istotności kanałów przekazu informacji dotyczących życia kulturalnego miasta (N=442)

	Ulotki jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Ogłoszenia parafialne jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście
kobieta	132	66
	57,4%	28,8%
mężczyzna	97	41
	46,9%	19,9%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Ten rozkład odpowiedzi w odniesieniu do ogłoszeń religijnych można wytłumaczyć większym poziomem zaangażowania religijnego kobiet, a co za tym idzie wyższą częstotliwością uczestnictwa w mszach św. Z kolei w przypadku ulotek można szukać uzasadnienia w sytuacji domowej kobiet, które zaangażowane mocniej w organizację życia rodziny we wszystkich aspektach jej funkcjonowania, częściej zapoznają się z różnego rodzaju materiałami reklamowymi czy broszurami.

Wiek okazuje się bardzo mocno korelować z oceną istotności większości kanałów komunikacyjnych. Znaczące dysproporcje pojawiają się przede wszystkim w odniesieniu do Internetu. Młodzi respondenci zdecydowanie częściej aniżeli starsi oceniają istotność tego środka przekazu w informowaniu o wydarzeniach kulturalnych na terenie miasta – w najmłodszej grupie wiekowej odsetek ten wynosi 70%, podczas gdy wśród najstarszych respondentów nie przekracza 9%. Nieco

mniej, lecz równie znaczące dysproporcje uzewnętrzniają się w przypadku oceny znaczenia strony internetowej WCK jako źródła informacji kulturalnej – wśród najmłodszych badanych odsetek oceniających wysoko jej znaczenie przekracza 28%, podczas gdy wśród najstarszych nie przekracza 6%.

Młodszy respondenci częściej niż starsi wskazują również na słupy ogłoszeniowe oraz plakaty umieszczane w witrynach sklepowych i urzędach, jako na istotne kanały komunikacji związanej z życiem kulturalnym miasta. Dysproporcje nie są tu jednak tak znaczące jak w przypadku omówionego wcześniej znaczenia Internetu.

Wyraźne różnice ujawniają się także w odniesieniu do ogłoszeń parafialnych. Wśród najstarszych respondentów ponad 56% ocenia tę formę komunikowania, jako istotną w aspekcie informowania o wydarzeniach kulturalnych na terenie miasta. W grupie najmłodszy z kolei odsetek formułujących takie oceny wynosi 10%. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 21.

Otrzymane zależności można wytłumaczyć przede wszystkim różnym zaangażowaniem w korzystanie z Internetu. Dla młodszych respondentów stanowi on powszechny środek komunikacji, który jest wykorzystywany na co dzień, podczas, gdy starsi traktują Sieć bardzo nieufnie, a niejednokrotnie w ogóle nie potrafią poruszać się w przestrzeni internetowej. Druga kwestia związana jest z wyższą częstotliwością przebywania w przestrzeni miejskiej młodszych respondentów. Ze względu na większą mobilność i bardziej aktywny styl życia, mają oni częściej możliwość zetknięcia się z różnymi formami zewnętrznej promocji wydarzeń kulturalnych, aniżeli osoby starsze, których aktywność koncentruje się w przestrzeni domowej. To właśnie starsi respondenci są jednak mocniej zaangażowani w życie religijne i z tego wynika trzecia ujawniona zależność. Osoby bardziej zaawansowane wiekowo częściej uczestniczą w mszach św., dlatego też wyżej oceniają skuteczność ogłoszeń parafialnych jako kanału komunikacyjnego, poprzez który przekazywane są informacje dotyczące sfery kulturalnej.

Tabela 21. Wiek a ocena istotności kanałów przekazu informacji dotyczących życia kulturalnego miasta (N=442)

	Internet jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Strona internetowa WCK jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Słupy ogłoszeniowe jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Ogłoszenia i plakaty w witrynach sklepowych i urzędowych jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Ogłoszenia parafialne jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście

15-18 lat	42	17	51	48	6
	70,0%	28,3%	85,0%	80,0%	10,0%
19-25 lat	36	13	68	68	4
	45,0%	16,5%	87,2%	86,1%	5,1%
26-35 lat	40	14	59	61	14
	51,3%	17,9%	74,7%	78,2%	18,4%
36-45 lat	23	12	61	62	18
	29,1%	15,2%	76,3%	77,5%	22,8%
46-60 lat	18	9	52	48	25
	25,4%	12,7%	73,2%	67,6%	35,2%
pow.60 lat	6	4	49	50	40
	8,5%	5,6%	70,0%	70,4%	56,3%

Źródło: Badania i obliczenia własne.

Zmienną warunkującą ocenę istotności kanałów przekazu informacji kulturalnych jest także miejsce zamieszkania. Mieszkańcy miasta wyżej aniżeli mieszkańcy okolicznych gmin oceniają rolę tablic świetlnych i banerów – dysproporcja sięga tu 20%. Także w odniesieniu do Internetu jako wartościowego źródła informacji dominują głosy wodziszawian. Ponad 40% mieszkańców miast mówi o istotnej roli tego medium w przekazie wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, podczas, gdy wśród mieszkańców sąsiadujących z Wodziszawiem gmin odsetek ten nie przekracza 29%. Wśród przedstawicieli okolicznych miejscowości natomiast, częściej aniżeli w przypadku mieszkańców miasta, pojawiają się wskazania na tradycyjne media. Ponad 41% jako ważny kanał komunikacji kulturalnej traktuje lokalną telewizję, a blisko 65% miejscowe rozgłośnie radiowe. Wśród wodziszawian odsetki te wynoszą odpowiednio 23% i 51%. Szczegółowe dane przedstawia tabela nr 22.

Tabela 22. Miejsce zamieszkania a ocena istotności kanałów przekazu informacji dotyczących życia kulturalnego miasta (N=442)

	Lokalne rozgłośnie radiowe jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Lokalna telewizja jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Internet jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście	Tablice świetlne/banery jako źródło informacji o imprezach organizowanych w mieście
Wodziszaw Śl.	174	79	137	136
	51,3%	23,3%	40,1%	40,1%
Gmina w okolicy Wodziszawia Śl.	63	40	28	21
	64,9%	41,2%	28,9%	21,6%

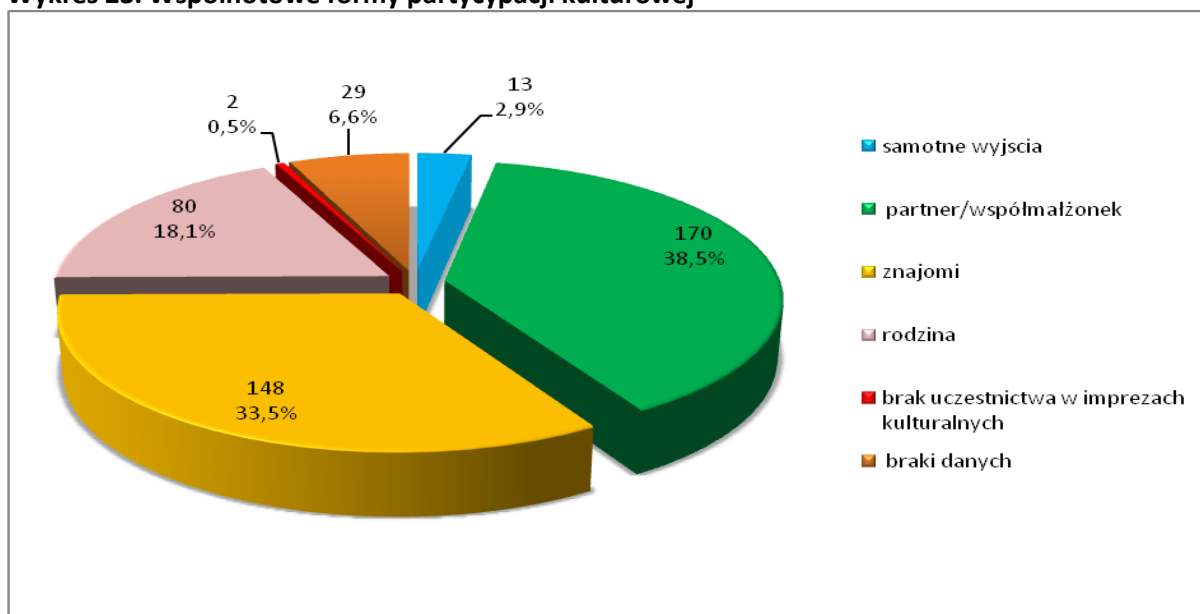
Źródło: Badania i obliczenia własne.

Ujawniające się zależności można wytłumaczyć lepiej rozwiniętą infrastrukturą internetową na terenie miasta niż w przestrzeni okolicznych gmin. Ich mieszkańcy, z racji oddalenia od Wodzisławia Śl. polegają najmocniej na informacji przekazywanej przez tradycyjne media, które w środowiskach lokalnych mają mocno ugruntowaną pozycję pierwszoplanowych kanałów informacyjnych. Oddaleniem także należy tłumaczyć zdecydowanie niższą ocenę istotności tablic świetlnych i banerów, jakiej dokonują mieszkańcy sąsiadujących z Wodzisławiem gmin. W przestrzeni okolicznych miejscowości są generalnie rzecz biorąc słabo widoczne środki informacyjne.

3.5. Wspólne uczestnictwo w różnych formach kultury

W kontekście poruszanej problematyki ważną staje się także odpowiedź na pytanie: czy w różnych formach aktywności kulturalnej badani uczestniczą samotnie, czy wspólnie z innymi? Okazuje się, że w zdecydowanej większości przypadków dominują deklaracje świadczące o wspólnotowym uczestnictwie w kulturze. Badani deklarujący, że najczęściej samotnie biorą udział w różnych imprezach kulturalnych stanowili niecałe 3% ogółu. Najczęściej partnerem aktywności kulturalnej jest partner życiowy (39%). Równie często pytani wskazywali na znajomych, jako współuczestników partycypacji kulturowej (34%). Nieco rzadziej pytani deklarowali rodzinne uczestnictwo w różnych formach życia kulturalnego (18%). Szczegółowe dane przedstawia wykres nr 23.

Wykres 23. Wspólnotowe formy partycypacji kulturowej



Źródło: Badania i obliczenia własne.

Zjawisko to jest dość oczywiste – zazwyczaj ludzie wolą uczestniczyć w różnych aspektach życia społecznego wspólnie z bliskimi. Nieco jednak zastanawia niski odsetek deklaracji samotnej aktywności kulturalnej. Warto przywołać słowa eksperta, które w jakiś sposób tłumaczą ten rozkład odpowiedzi:

Wciąż pokutuje u nas przeświadczenie, że żona bez męża nie powinna wychodzić z domu - jeśli zapada decyzja o wyjściu, to najczęściej wspólnym. Nie ma przyzwolenia na swobodę, odmiennność, samodzielność.

Zatem specyfika wzorów kulturowych wciąż żywych w badanej przestrzeni społecznej może odbijać się na wspólnotowych formach partycypacji kulturowej.

Głębsza analiza nie wskazuje na żadne cechy społeczno-demograficzne w sposób istotny wpływające na deklaracje respondentów w odniesieniu do omawianej kwestii.

4. OPINIE MIESZKAŃCÓW WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO I POWIATU WODZISŁAWSKIEGO NA TEMAT FUNKCJONOWANIA WODZISŁAWSKIEGO CENTRUM KULTURY

Joanna Stanisłowska – Cebula, Magdalena Świergolik

5. WNIOSKI, PROGNOZY, ZALECENIA

1. Badani wysoko oceniają znaczenie własnego rozwoju kulturalnego. Podnoszenie poziomu kapitału kulturowego postrzegane jest w obecnych realiach jako konieczność. Jest to dobry fundament, na którym można prowadzić działalność aktywizacyjną.
2. Współczesna sztuka postrzegana jest jako interesująca dziedzina kultury. Badani dobrze oceniają własną zdolność percepcji współczesnego przekazu artystycznego. Deklaracje te mogą wynikać z chęci ukazania własnej osoby w korzystnym świetle, lecz zasadne wydaje się podjęcie prób szerszego upowszechnienia różnych form kultury wysokiej.
3. Poziom czytelnictwa jest w badanej populacji bardzo niski. Badani rzadko sięgają po literaturę, która nie ma charakteru czysto użytkowego. Bardzo niekorzystnie wygląda częstotliwość zakupów księgarskich związanych z literaturą przeznaczoną dla siebie. Konieczne staje się podjęcie akcji popularyzatorskich zachęcających do bliższego kontaktu z literaturą. Działania należy ukierunkować przede wszystkim na rodziców, by zmienić charakter transferu kulturowego mocniej akcentując rolę książki.
4. Wśród imprez, które cieszą się zainteresowaniem badanych dominują przedsięwzięcia związane z kulturą popularną. Najczęstszą formą regularnej aktywności są seanse kinowe, w odniesieniu zaś do imprez cyklicznych najpopularniejsze okazują się festyny plenerowe, koncerty muzyki rozrywkowej i występy kabaretowe.
5. Wśród badanych odnotowano liczne grupy osób, które nigdy nie uczestniczyły w koncercie muzyki poważnej, nie były w muzeum, czy galerii, nie wybrały się do teatru. Analiza wskazuje, że mieszkańcy powiatu wodzisławskiego nie są zainteresowani takimi formami partycypacji kulturalnej. Warto podjąć działania zmierzające do kształtowania preferencji kulturowych mocniej ukierunkowanych na kulturę wyższą - np. poprzez zaproponowanie atrakcyjnych i dostosowanych do współczesnych realiów form przekazu treści przynależących do obszaru kultury wysokiej.
6. Badani czerpią wiedzę o wydarzeniach kulturalnych odbywających się w najbliższym otoczeniu z rozmów z bliskimi oraz z plakatów i ogłoszeń umieszczanych w przestrzeni miejskiej. Zastanawiająca jest niska ocena skuteczności Internetu, w szczególności zaś strony internetowej Wodziszławskiego Centrum Kultury. Należy podjąć działania zmierzające do popularyzacji tego

kanału informacyjnego a także szerszej aktywizacji lokalnych rozgłośni radiowych i telewizyjnych oraz prasy w zakresie informowania o życiu kulturalnym miasta.

7. Odpowiedzi respondentów wskazują na świadomość ich ograniczonego uczestnictwa w kulturze – większość z nich wyraża brak satysfakcji z częstotliwości udziału w imprezach kulturalnych. Badani zdają sobie sprawę, że kultura jest ważna, jednak istnieją przeszkody, utrudniające im udział w imprezach kulturalnych.
8. Wśród najczęściej wskazywanych przyczyn braku uczestnictwa w kulturze znalazł się: brak czasu, brak środków finansowych, brak wystarczająco atrakcyjnej oferty kulturalnej oraz brak informacji na temat imprez kulturalnych.
9. Najczęściej badani biorą udział w życiu kulturalnym wspólnie z najbliższymi. Warto zastanowić się nad nowymi propozycjami imprez skierowanych do całych rodzin.
10. Wśród badanych jest spora grupa osób, które nie są skłonne wyjeżdżać celowo poza miejsce zamieszkania, aby uczestniczyć w imprezie kulturalnej. Jest to najczęściej związane z ich ogólnym stosunkiem do kultury: poważają ją i cenią, jednak na drodze do ich aktywności kulturalnej stoi wiele – prawdziwych lub „pretekstowych” barier.
11. Wyniki badań pokazują, że zarówno mieszkańcy miasta Wodzisławia Śląskiego, jak i powiatu wodzisławskiego chcą brać udział w życiu kulturalnym swego miasta. Bardzo nieduży odsetek osób nie jest zainteresowany imprezami odbywającymi się w mieście. Wydaje się więc, że oferta kulturalna Wodzisławia Śląskiego, konkurencyjna wobec atrakcji, jakie zapewniają inne miasta, ma szansę spotkać się ze sporym zainteresowaniem wodzisławian. Potwierdzają to opinie ekspertów, którzy uważają, że mieszkańcy miasta i powiatu wodzisławskiego preferują korzystanie z lokalnego życia kulturalnego, co podyktowane jest dość często względami praktycznymi.
12. Miastem najbardziej konkurencyjnym dla Wodzisławia Śląskiego pod względem oferty kulturalnej okazuje się być nieodległy Rybnik – najwięcej respondentów przyznawało, że bierze udział w imprezach kulturalnych odbywających się w tym właśnie mieście. Wynika stąd zalecenie dla osób odpowiedzialnych za kulturę w Wodzisławiu Śląskim i powiecie wodzisławskim, aby starali się śledzić ofertę placówek kulturalnych Rybnika i próbowali zadbać o repertuar konkurencyjny względem imprez odbywających się w tym mieście.

6. ANEKSY

